

Spis treści:

Wstęp 3

CZĘŚĆ I

***Dzieje Pomierzyna w latach
1337 – 1945***.....5

1. Rys historyczny wsi6

**2. Obraz wsi Pomierzyn /Pammin/
w latach 1930 – 1945**.....18

**3. Wydarzenia związane z II wojną
światową**40

CZĘŚĆ II

Dzieje wsi w latach 1945 – 2004....42

Wprowadzenie43

1. Organizacja życia po wyzwoleniu....44

2. Rozwój wsi56

3. Z życia pracowników PGR-u82

4. Historia szkoły95

Bibliografia142

Wstęp

Inspiracją do napisania pracy „Zarys dziejów Pomierzyna 1337 – 2004” stał się pomysł utworzenia „Izby Pamięci Wsi” przy miejscowej szkole podstawowej.

Pragniemy, aby ta próba monografii dostarczyła mieszkańcom, a szczególnie młodemu pokoleniom, część wiedzy z przeszłości rodzinnej wsi.

Praca obejmuje dzieje Pomierzyna od czasów najdawniejszych do współczesnych. Składa się z dwóch części: 1337 – 1945, 1945 – 2004 .

Ogólnych informacji do części I dostarczyły nam: książka „Der Landkreis Dramburg eine Dokumentation...”

K. Ruprecht, Hamburg 1976; artykuły: „700 Jahre Stadt Kallies”, „Die Taube kreiste am blauen Himmel, als Kallies 700 Jahre alt wurde” [w:] Dramburger Kreisblatt Nr 2, 4/2003, prace E. Rymara „ Nazwy miejscowe powiatu drawskiego i nowomarchijskiej części dawnego powiatu stargardzkiego” i „Średniowieczna prepozytura biskupstwa poznańskiego w Kaliszu Pomorskim”

[w:] Przeglądzie Zachodniopomorskim oraz wspomnienia F. Schmidt „Erinnerungen an Pammin – Uns zur Erinnerung – Späteren zur Kenntnis”, Braunschweig 1990, która obok wiedzy historycznej, opartej na dokumentach, zawiera materiał dotyczący bezpośrednio prezentowanej wsi.

W celu uzupełnienia i zweryfikowania wiedzy o okręgu, a od 1853 r. powiatu drawskiego, korzystano z opracowań:

„Dzieje Ziemi Drawskiej” pod red. T. Gasztolda, Wydawnictwo Poznańskie 1972; „Drawsko Pomorskie 1297 – 1997. Studia z dziejów miasta”, Koszalin – Drawsko 1997; O. Baranowska „Pomorze Zachodnie. Moja mała Ojczyzna”, wyd. INES 2001 oraz z najnowszej książki G. J. Brzustowicza „Rycerze i Młyn Szlifierski.

Studia z dziejów dawnego miasta Kalisza Pomorskiego i rycerstwa ziemi kaliskiej”, Kalisz – Choszczno 2004, która stanowi kompendium wiedzy o przeszłości Kalisza Pomorskiego i okolicznych wsi.

Materiały o kościele i zabytkach, które się w nim znajdowały, odnaleziono w pracy Z. Krzymuskiej-Fafius, „Plastyka gotycka na Pomorzu Zachodnim”, Szczecin 1962 i w katalogu zabytków „Die Bau – und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin”, Band III, Die Kreise Schivelbein, Dramburg, Neustettin, Bublitz und Rummelsburg, Bearb. J. Kohte, Stettin 1931.

W części II ukazano obraz kształtowania się nowej społeczności Pomierzyna po 1945 r. i rozwój wsi do 2004 r. Wiadomości na ten temat, obok rozmów z pierwszymi mieszkańcami, dostarczyła nam obserwacja życia wsi, bo jej losy od lat 60-tych są nam bliskie i znajome.

„Zarys dziejów Pomierzyna” wzbogacają mapki, fotografie ze zbiorów rodzinnych mieszkańców i artykuły z prasy lokalnej.

Warto poznać przeszłość swojej miejscowości, warto wspominać: „Abyśmy pamiętali, potomkowie, by wiedzieli” - jak powiedział F. Schmidt.

Czytając tę pracę można odbyć ciekawą podróż w przeszłość, a jej zgłębienie pozwala lepiej poznać współczesność.

Autorki pragną podziękować za udostępnienie materiałów niemieckich o Pomierzynie p. Günterowi Korn, p. Friedrichowi Schmidt i p. Horstowi Spletstösser.

Konsultacja historyczna części I – mgr Roman Bykowski.
Tłumaczenie tekstów niemieckich wykorzystanych w pracy – mgr Marta Wiśniewska. Opracowanie komputerowe i skład graficzny tekstu – mgr Marek Wyszczelski.

CZĘŚĆ I

Dzieje Pomierzyna w latach 1337 - 1945

Rozdział 1

Rys historyczny wsi

Pomierzyn to niewielka wieś w południowej części Pojezierza Drawskiego, która administracyjnie należy do gminy Kalisz Pomorski.

Pierwsza wzmianka o wsi pojawiła się w dokumentach w 1326 r. W tym czasie okręg drawski, który obejmował opisywaną wieś, należał do Nowej Marchii, wchodzącej w skład państwa brandenburskiego¹.



*** Przy każdej nazwie miejscowej lub przy specjalistycznym terminie użytym pierwszy raz w pracy podajemy w nawiasie nazwę niemiecką.

¹Mapka [w:] O. Baranowska Pomorze Zachodnie. Moja mała Ojczyzna, Wydawnictwo INES, Szczecin 2001, s. 62.

Po śmierci margrabiego Henryka król Bawarski Ludwik Wittelsbach oddał w lenno całą Marchię Branderburską swemu synowi Ludwikowi, zwanemu Starszym.

Władysław Łokietek pragnął włączyć te ziemie do Polski i w celu ich zdobycia zawarł w Nakle przymierze z książętami pomorskimi. Obiecał, że po zdobyciu Nowej Marchii odda im część tych ziem na zachód od Drawy (Drage). Akcja zbrojna nie powiodła się.

Władysław Łokietek skorzystał z pomocy militarnej Litwinów. W czasie walk wojsk polsko – litewskich w latach 1326 – 1337 okręg drawski, należący do Nowej Marchii, został spustoszony. Zniszczonych i splądrowanych zostało wiele miejscowości. Przypuszcza się, że jedną ze zniszczonych wsi w najbliższej okolicy Kalisza był Pomierzyn².

1337. Po zakończeniu działań wojennych margrabia Ludwik polecił przeprowadzić spis swoich posiadłości. W „Das Neumärkischen Landbuch”, wyd. przez L. Golmerta, znalazł się zapis, że wieś Pomierzyn (Banim) należała do rodu rycerskiego von Bruthow czy Gruthow utożsamianego wg P. von Niessena z rodem Güntersbergów. Istnienia rodu Bruthow, jak wyjaśnia w swojej pracy G. J. Brzustowicz, poza jedynym przekazem – Landbuchem, nie potwierdza żaden inny dokument, więc należy przyjąć, że wieś znajdowała się w granicach dóbr panów de Gruthow. W posiadaniu wspomnianego rodu, zgodnie z Księgą Ziemią – „Das Neumärkischen Landbuch” znajdowały się również wsie: Suchowo (Zuchow), Dębsko (Denzig), Sienica (Jakobsdorf), Pożrzadło Wielkie (Gross Spiegel), Stara

² F. Schmidt „Erinnerungen an Pammin – Uns zur Erinnerung – Späteren zur Kenntnis“, Braunschweig 1990, s. 2; Der Landkreis Draburg eine Dokumentation... K. Ruprecht, Hamburg 1976, s. 47-48; Dzieje Ziemi Drawskiej” pod red. T. Gasztolda, Wydawnictwo Poznańskie 1972, s. 70; 700 Jahre Stadt Kallies, [w:] Draburger Kreisbatt Nr 2/2003, s. 17.

Studnica (Alt Studnitz) i inne³.

1348 – 1351. Na terenie Pomorza i Nowej Marchii panowała dżuma, która pochłonęła prawie 1/3 ludności⁴.

1349. W rejestrze parafii w ziemiach: kaliskiej, tuczeńskiej, wałeckiej, bytyńskiej i części złocienieckiej archidiakon Henryk Żyła zapisał, że w Pomierzynie (Pomyrin) ogólna liczba łąnów parafialnych (bez plebańskich) wynosi 61, w tym opuszczonych 24⁵.

1368. Margrabia Otto von Brandenburg przekazał Polsce m.in. ziemię wałecką. W Nowej Marchii pozostał nadal Kalisz i Złocieniec. Kalisz stał się miastem granicznym, gdyż granica wschodnia między Nową Marchią a Polską przebiegała między Kaliszem i Mirosławcem. Nastąpił trudny okres dla tych ziem, gdyż obie strony wzajemnie zwalczały się, a na porządku dziennym były rabunki i podpalenia⁶.

1378. Cesarz Karol IV przekazał Jakubowi i Henrykowi von Güntersbergom w lenno Kalisz z przyległymi dobrami; w tym również wieś Pomierzyn. Ród ten panował w Kaliszu i okolicy ponad 350 lat⁷.

1402. Margrabia Zygmunt Luksemburczyk przekazał w zastaw, a następnie sprzedał Nową Marchię Zakonowi Krzyżackiemu. Pomierzyn, podobnie jak i Kalisz oraz inne dobra rodu Güntersbergów, znalazł się pod panowaniem krzyżackim od 1402 r. do 1454 r. Nie powiodły się plany Władysława Jagiełły dotyczące wykupu tych ziem.

³ F. Schmidt, s. 3; Der Landkreis Dramburg, s. 48; G.J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski. Studia z dziejów dawnego miasta Kalisza Pom. i rycerstwa ziemi kaliskiej, Kalisz–Choszczno 2004, s.28–35.

⁴ 700 Jahre Stadt Kalies, s 17.

⁵ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski [w:] E. Rymar „Średniowieczna prepozytura biskupstwa poznańskiego w Pomorskim”, Przegląd Zachodniopomorski, z.1 z 2001 r., s. 29,

⁶ 700 Jahre Stadt Kalies, s. 17, G. J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 23.

⁷ G. J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 43, 700 Jahre Stadt Kalies, s. 18.

Jak podaje G. J. Brzustowicz przejście pod władzę Zakonu oznaczało dla mieszkańców nowe, nieznane wcześniej kłopoty. Jednym z nich był fiskalizm władz zakonnych oraz dążenie do pozbawienia miast dochodów⁸.

1409 – 1410. W czasach wojny polsko – krzyżackiej w 1409 r. (na rok przed Grunwaldem) wielkopolskie pospolite ruszenie oblegało Kalisz w odwet za napaść Krzyżaków na Wałcz. Wtedy zniszczone zostały dobra rodu Güntersbergów w pobliżu Kalisza⁹.

1433 – 1435. Wojska polskie i husyckie dowodzone przez P. Polaka w czasie wyprawy na Nową Marchię w 1433 r. zaatakowały posiadłości w południowej części okręgu drawskiego. W 1435 r. spalony został Kalisz, ale uratował się zamek, zapewne broniony przez Güntersbergów. Zniszczonych zostało wiele dóbr należących do tego rodu. Wśród zniszczonych wsi znalazły się: Pomierzyn, Pożrzadło Wielkie, Stara Studnica, Dębsko i Biały Zdrój (Balster). Po 1435 r. ukształtowała się wschodnia granica Nowej Marchii. Kalisz pozostał w Nowej Marchii, ale pobliski Mirosławiec i Tuczno znalazły się po stronie polskiej¹⁰.

1454 – 1466. Krzyżacy sprzedali Nową Marchię (wraz z Pomierzynem) elektorowi brandenburskiemu Fryderykowi II. Źródła polskie podają, że transakcji dokonano za 40 tys. guldenów reńskich, zaś dokumenty niemieckie wymieniają kwotę 100 tys. Skończyły się rządy Zakonu. Nowa Marchia wróciła pod panowanie elektora brandenburskiego. W czasie trzynastoletniej wojny Zakonu z Polską w latach 1454 – 1466 r. ziemie

⁸ O. Baranowska, Pomorze Zachodnie. Moja Mała Ojczyzna, Wyd. INES 2001, s. 67; 700 Jahre Stadt Kalies, s. 18, G. J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 45.

⁹ Historia Kalisza Pomorskiego [w:] 700 lat Kalisza Pomorskiego, s. 3.

¹⁰ Drawsko Pomorskie 1297 - 1997. Studia z Dziejów miasta, s. 49; Der Landkreis Dramburg, s. 52; G. J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 51.

pograniczne zagrożone były przez wojska najemne¹¹.

1490. W centrum wsi znajdował się już kościół parafialny z muru pruskiego wyposażony w średniowieczne rzeźby, które zostały zaprezentowane w rozdziale II¹². Od średniowiecza aż do reformacji kościół ten był pod zwierzchnictwem biskupstwa poznańskiego.

1517 – 1545. W Nowej Marchii pojawili się zwolennicy Reformacji – protestantyzm zataczał coraz szersze kręgi. Parafie w okolicach Kalisza zaczęły przechodzić na luteranizm (według źródeł polskich dopiero po 1545 r., a dokumenty niemieckie podają, iż Kalisz i okolice przejęły naukę Lutra 10 lat wcześniej)¹³.

1568. Jost von Vesten odlał w Stargardzie dzwon kościelny o dolnej średnicy wewnętrznej 76 cm. Datę tę potwierdzają liczne źródła¹⁴.

1618 – 1648. Trwająca w Europie na tle religijnym wojna trzydziestoletnia objęła Pomorze i Nową Marchię w 1627 r. W 1630 r. do wojny przystąpili Szwedzi. Tereny okręgu drawskiego wielokrotnie przemierzały wojska szwedzkie i cesarskie (niemieckie), pustosząc wiele miejscowości. W 1629 r. Szwedzi zniszczyli i ograbili zamek w Kaliszu. Panująca zaraza dziesiątkowała mieszkańców regionu. Dokumenty podają, iż od 50 do 70 % ludności nie przeżyło tej strasznej wojny. Rzesza mieszkańców z obszarów przygranicznych opuściła wtedy Nową Marchię i udała się do Polski, która w tej wojnie była państwem neutralnym¹⁵.

¹¹ Dzieje Ziemi Drawskiej, s. 83; Der Landkreis Dramburg, s. 55, G. J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 54, 700 Jahre Stadt Kallies, s.18

¹² F. Schmidt, Erinnerungen an Pammin ... s. 3.

¹³ O. Baronowska, Pomorze Zachodnie ..., s. 92; Dzieje Ziemi Drawskiej, s. 86; 700 Jahre Stadt Kallies, s.18; G. J. Brzustowicz, Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 51.

¹⁴ F. Schmidt, Erinnerungen an Pammin ... s.3; Der Landkreis Dramburg ..., s.182; Bau – und Kunstdenkmaler...,s. 54 – 55.

¹⁵ Dzieje Ziemi Drawskiej, s. 90; Drawsko Pomorskie 1297 – 1997..., s. 92 –93, G. J. Brzustowicz:

1648. Okręg drawski, zgodnie z postanowieniami pokoju westfalskiego, od tego roku przeszedł pod panowanie Brandenburgii¹⁶.

1653. Dokonano zmian administracyjnych w Nowej Marchii; w ich wyniku powstał powiat drawski, do którego należała wieś Pomierzyn. Autonomia i samorząd na szczeblu powiatu opierały się o gminy miejskie (Drawsko, Złocieniec, Kalisz Pomorski) oraz gminy wiejskie¹⁷.

1655 – 1660. W czasie wojny szwedzko – polskiej wojska Stefana Czarnieckiego zaatakowały powiat drawski, powodując wiele zniszczeń. Kalisz został zdobyty przez S. Czarnieckiego, a miasto i zamek splądrowane w 1657 r.¹⁸.

1689. Majątek szlachecki w Pomierzynie przejął w posiadanie mistrz rycerski Hans Adam von Güntersberg, do którego należał również zamek w Kaliszu i wieś Białe Zdroje¹⁹.

1700 – 1721. W czasie wojny północnej król szwedzki Karol IV przeszedł wraz z wojskiem przez miejscowości powiatu drawskiego aż w okolice Pomierzyna i Kalisza. Na przełomie 1708/1709 mieszkańcom dała się we znaki niezwykle ostra zima, która zniszczyła zasiewy, a wyniszczona głodem ludność została zdziesiątkowana przez zarazę rozniesioną przez wojsko. Niszczące działania wojenne skumulowały się z klęską głodu i zarazy²⁰.

Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 27, 700 Jahre Stadt Kallies, s.18.

¹⁶ O. Baranowska, Pomorze Zachodnie ..., s. 101.

¹⁷ Drawsko Pomorskie 1297 – 1997 ..., s. 102.

¹⁸ Dzieje Ziemi Drawskiej ..., s.122, G. J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 61, 700 Jahre Stadt Kallies, s.18.

¹⁹ F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 3; G. J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 64.

²⁰ F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 4; Drawsko Pomorskie 1297 – 1997 ..., s. 105.

1707. Po śmierci Adama Hansa Güntesberg dokonano podziału majątku pomiędzy synów Evalda Fryderyka i Hansa Adama. Evald Fryderyk otrzymał m.in. majątek zamkowy w Kaliszu i Pomierzyn. Hans Adam otrzymał Biały Zdrój i Chyże (Kietz) pod Kaliszem oraz inne dobra. Bracia byli skłóceni, nie mogli temu zapobiec petycje do władz Nowej Marchii ani do króla²¹.

1714 – 1718. W ewidencji ziem (Landberich) wymieniono, iż we wsi Pomierzyn zamieszkiwały rodziny: Splettstösser, Golitz (później Jolitz), Brunk, Klingbeil, Quade, Fröhlich i Spiekermann. Potomkowie tych rodzin mieszkali we wsi aż do 1945 r.²².

1720. Z powodu klęski nieurodzaju w okolicy panował głód. Brakowało zboża, a jego ceny były bardzo wysokie. Głód byłby jeszcze bardziej odczuwany przez mieszkańców, gdyby król pruski nie otworzył swoich magazynów ze zbożem dla Kalisza²³.

1732 – 1734. 16.02.1732 r. zmarł Evald Fryderyk von Güntersberg. Z jego majątku wieś Suchowo przypadła wdowie Małgorzacie, z domu von Zizewitz; córkom: Christinie Elżbiecie i Apolonii Jadwidze Pomierzyn i Koźlanka, które następnie oddały te wsie w dzierżawę Fryderykowi i Gotfrydowi Fossbergom. W 1734 r. zmarł Hans Adam von Güntersberg, a wtedy skończyło się długie panowanie tego rodu na omawianym terenie²⁴.

1736. Zgodnie z umową podziału spadku z dnia 06.03.1736 r. majątek przypadł wdowie po Evaldzie

²¹ Tamże, s. 66, F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 3; Der Landkreis Dramburg, s. 151.

²² F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 8.

²³ 700 Jahre Stadt Kallies, s.18.

²⁴ Tamże, s.4-6; J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 66.

Fryderyku i jej córkom²⁵.

Zachował się spis rodzin mieszkających w tym czasie w Pomierzynie. Na liście tej znalazły się m.in. nazwiska Golitz C., Ucker M., Klingbeil D., Splettstösser P., Brunck M., Frölich S., Lencke B., Quade M., Wolfram H., Bieck M., Jänicke H. i Terske E.

1740. Wieś, podobnie jak i całą ziemię kaliską, dotknęła ponownie klęska nieurodzaju z powodu niezwykle srogiej zimy 1739/1740, w czasie której na polach zmarzło zboże. Z konieczności mieszkańcy wypiekali chleb z mąki jęczmiennej²⁶.

1745. Jak podają księgi kościelne Pożrzadła Wielkiego kowal G. Utke na mocy umowy sprzedał warsztat kowalski mistrzowi J. Splettstösser. Potem kuźnia należała do rodziny W. Fröhlich i istniała w tej wsi do 1935²⁷.

1756 – 1763. W czasie wojny siedmioletniej Nowa Marchia znalazła się na arenie działań wojennych. Rosjanie (kozacy) założyli jeden wielki obóz wojskowy na wzgórzu w północnej stronie Kalisza w kierunku jeziora Młyńskiego, a drugi na kolonii Pomierzyna (Pammin Abbau) i przebywali na tym terenie do 1762 r. Z tego okresu pochodzi nazwa Russenberge – Ruska Góra (obecnie Góra Kaliska) i Klein Russland – „Mała Rosja”²⁸.

1794. Philip Henrich Schwenn odlał w Szczecinie dzwon dla miejscowego kościoła ewangelickiego o średnicy 92 cm²⁹.

²⁵ F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 7 i J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 67.

²⁶ 700 Jahre Stadt Kallies ..., s.18.

²⁷ F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 7.

²⁸ Dzieje Ziemi Drawskiej ..., s.122; Der Landkreis Dramburg ..., s. 61 – 62; 700 Jahre Stadt Kallies ..., s.19; G. J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 76.

²⁹ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181; Bau – und Kunstdenkmäler ...,s. 55.

1800. Około 1800 roku rozpoczyna się drzewo genealogiczne rodziny Schmidtów, która mieszkała w Pomierzynie do 1945 r.

1806 – 1807. W czasie wojny francusko – pruskiej przeciągające na wschód wojska napoleońskie wielokrotnie kwaterowały w Kaliszu i okolicy. Mieszkańcy gminy musieli ponosić koszty zakwaterowania i utrzymania wojsk, a także płacić podatki, które w 1806 r. nałożył Napoleon na Nową Marchię³⁰.

1812. Przemarsz armii Napoleona do Rosji odbywał się przez tereny Nowej Marchii. Armia ta liczyła 610 tys. żołnierzy. Kalisz, podobnie jak inne miasta, znów musiał płacić wysokie kontrybucje³¹.

1815. W ramach reformy administracyjnej utworzona została prowincja, obejmująca Pomorze Zachodnie – „Provinz Pommern”, którą podzielono na regencje szczecińską i koszalińską z siedzibą w Koszalinie.

Pomierzyn, podobnie jak cały powiat drawski, należał do zachodniopomorskiej „Provinz Pommern” – regencji koszalińskiej (regencja – to jednostka administracyjna pośrednia między powiatem a prowincją)³².

1856. Wybudowano szosę Kalisz – Pomierzyn – Drawsko, którą zmodernizowano w 1882 r. Na przełomie XIX i XX w. mieszkańcy Pomierzyna i okolic mogli podróżować do wielu miast w regionie, gdyż Kalisz wzbogacił się o nowe trasy drogowe i kolejowe: w 1885 r. połączenie kolejowe Kalisz – Choszczno, 1895 połączenie Kalisz – Stargard, 1898 Kalisz – Mirosławiec, 1900 Kalisz

³⁰ Drawsko Pomorskie 1297 – 1997 ..., s. 121 –124; Der Landkreis Dramburg ..., s. 62 – 63; G. J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 76.

³¹ 700 Jahre Stadt Kallies ..., s.19.

³² O. Baranowska Pomorze Zachodnie ..., s. 117; Drawsko Pomorskie 1297 – 1997 ..., s.127; Dzieje Ziemi Drawskiej ..., s.92.

– Złocieniec, 1903 Kalisz – Piła.

Kalisz stał się w owym czasie ważnym węzłem kolejowym³³.

1869. We wsi wybudowano nowy kościół na miejscu starego. Umieszczono w nim dzwony z 1568 r. i z 1794 r., barokowy krucyfiks z 1700 r. oraz gotycki tryptyk³⁴.

Ok. 1890. W drugiej połowie XIX w. w okolicy Kalisza Pomorskiego upowszechniła się uprawa ziemniaków. Około 1890 r. blisko 1000 kopaczy z Kalisza „ruszało w okolice”, by pracować w pobliskich majątkach. Kopacze ziemniaków i buraków pracowali na akord również w majątku w Pomierzynie³⁵.

1900. Pomierzyn otrzymał regularne połączenie pocztowe z Kaliszem Pomorskim i Drawskiem³⁶.

1911. Według spisu posiadłości (Landbuch) od 1911 r. majątek w Pomierzynie należał do A. Böning, a majątek w Julianowie do E. Modrow³⁷.

1917. Dzwon kościelny odlany w Szczecinie w 1794 r. przekazano na cele wojenne; taki los spotkał również inne dzwony powiatu drawskiego³⁸.

1925. Gmina Pomierzyn posiadała 692 mieszkańców; z czego 674 stanowili ewangelicy³⁹.

1928. Przeprowadzono konserwację zabytków, które znajdowały się w miejscowym kościele⁴⁰.

³³ G. J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski, s. 80, ³³ 700 Jahre Stadt Kallies ..., s.19.

³⁴ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181; Bau – und Kunstdenkmäler ...,s. 54 - 55.

³⁵ F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 21.

³⁶ Der Landkreis Dramburg ..., s. 138.

³⁷ F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 8.

³⁸ Der Landkreis Dramburg ..., s. 262; Bau – und Kunstdenkmäler ...,s. 55.

³⁹ Der Landkreis Dramburg ..., s. 194.

⁴⁰ Bau – und Kunstdenkmäler ...,s. 55.

1936. Powierzchnia gminy Pomierzyn wynosiła 1917 ha, mieszkało w niej 593 mieszkańców, a średnia gęstość zaludnienia wynosiła 31,1 osób na km² ⁴¹.

1938. Po przeprowadzeniu reformy administracyjnej w październiku 1938 r. powiat drawski wyłączono z okręgu regencyjnego Koszalin i przydzielono do okręgu regencyjnego z siedzibą w Pile. Od tego czasu powiat drawski należał do regencji pilskiej. Ten podział administracyjny zachował się do 1945 r⁴².

1939. Przeprowadzona została elektryfikacja Pomierzyna i licznych wsi powiatu drawskiego. Zakład energetyczny znajdował się w miejscowości Chyże (Kietz)⁴³.

1939 – 1945. Wybuchła II wojna światowa. W 1945 r. wieś Pomierzyn, tak jak i inne miejscowości powiatu drawskiego, była miejscem walk. Została zdobyta przez wojska polskie i radzieckie. Ludność niemiecka opuściła wieś 09.02.1945 r. Rok 1945 był rokiem wielkich przemian dziejowych.

Dokumenty historyczne, które wymieniono w przypisach, podają różne zapisy nazwy wsi na przestrzeni jej dziejów:

Banim – 1337 r. „Das Neumärkirche Landbuch Markgraf Ludwigs des Aelteren vom Jahre 1337“, hrsg. v. L. Gollmert, Frankfurt 1862,

Pomyrin – 1349 r. „Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski” t. 1-6, Poznań 1877 – 1881 r., nr 1284,

Pannyn (Parnyn?) – 1354 r. „Codex diplomaticus

⁴¹ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181; F. Schmidt: Erinnerungen an Pammin ..., s. 9.

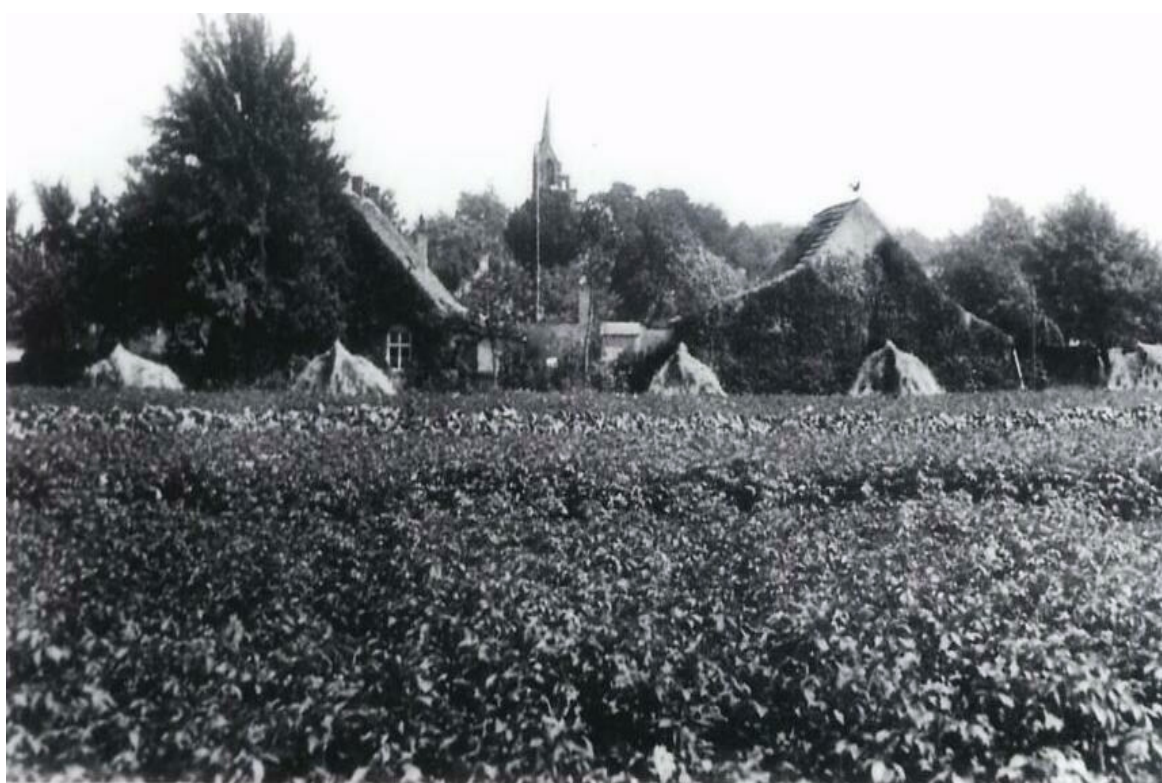
⁴² Der Landkreis Dramburg ..., s. 123.

⁴³ Tamże, s. 296.

- Brandenburgensis, hrsg. v. A. F. Riedel, Berlin 1838 – 1869, (Hauptteil, Bd I – XXV),
Pamien – 1371 r. Repertorium der in Kgln.]
Staatsarchive zu Königsberg in Preussen
befindlichen Urkunden zur Geschichte der
Neumark, bearb. E. Joachim, hrsg. P. v.
Niessen, „Schriften des Vereins für Geschichte
der Neumark” Landsberg 1895,
Pammyne – 1435 r. „Słownik historyczno-
geograficzny województwa poznańskiego
w średniowieczu” cz. 1, z. 1 – 3, Wrocław 1982 –
1986,
Pammin – 1613 r. Źródło polskie. Nazwa Pammin była
w powszechnym użyciu do 1945 r., występuje
obecnie w pracach dotyczących historii wsi.

Rozdział 2

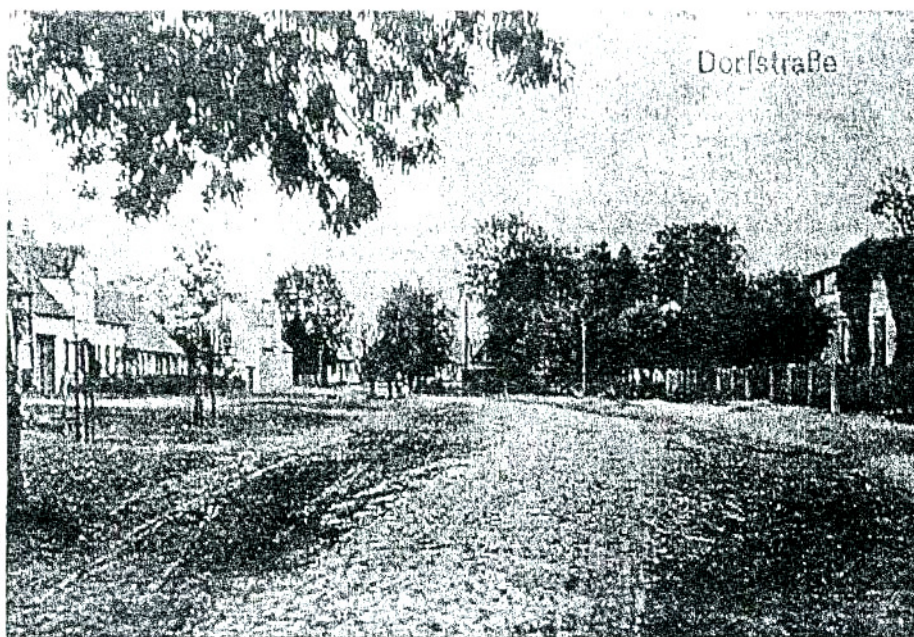
Obraz wsi Pomierzyn (Pammin) w latach 1930 – 1945



Panorama wsi z około 1930 r.

Wieś Pomierzyn (Pammin) leżała w południowej części okręgu drawskiego (Kreis Dramburg) przy trasie 164 Kalisz – Drawsko (Kallies – Dramburg) prowadzącej do III Rzeszy (Reichstrasse). Odległość wsi od najbliższego miasta Kalisza Pomorskiego wynosiła ok. 5 km⁴⁴.

⁴⁴ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181.

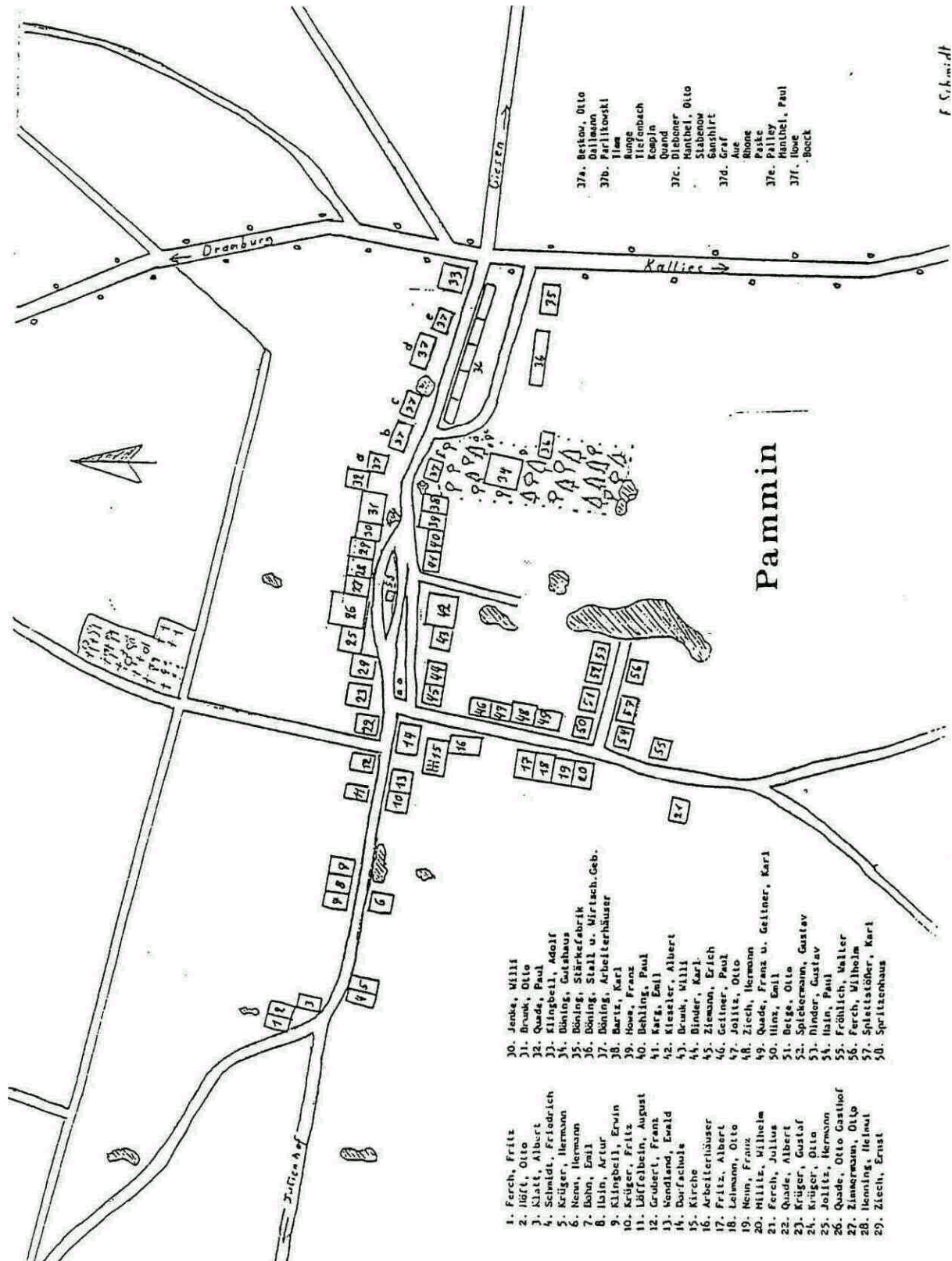


Widoczna na zdjęciu droga przez wieś wybrukowana polnymi kamieniami łączyła wieś Giżyno (Giesen) z Julianowem (Julienhof) i Suchowem (Zuchow).



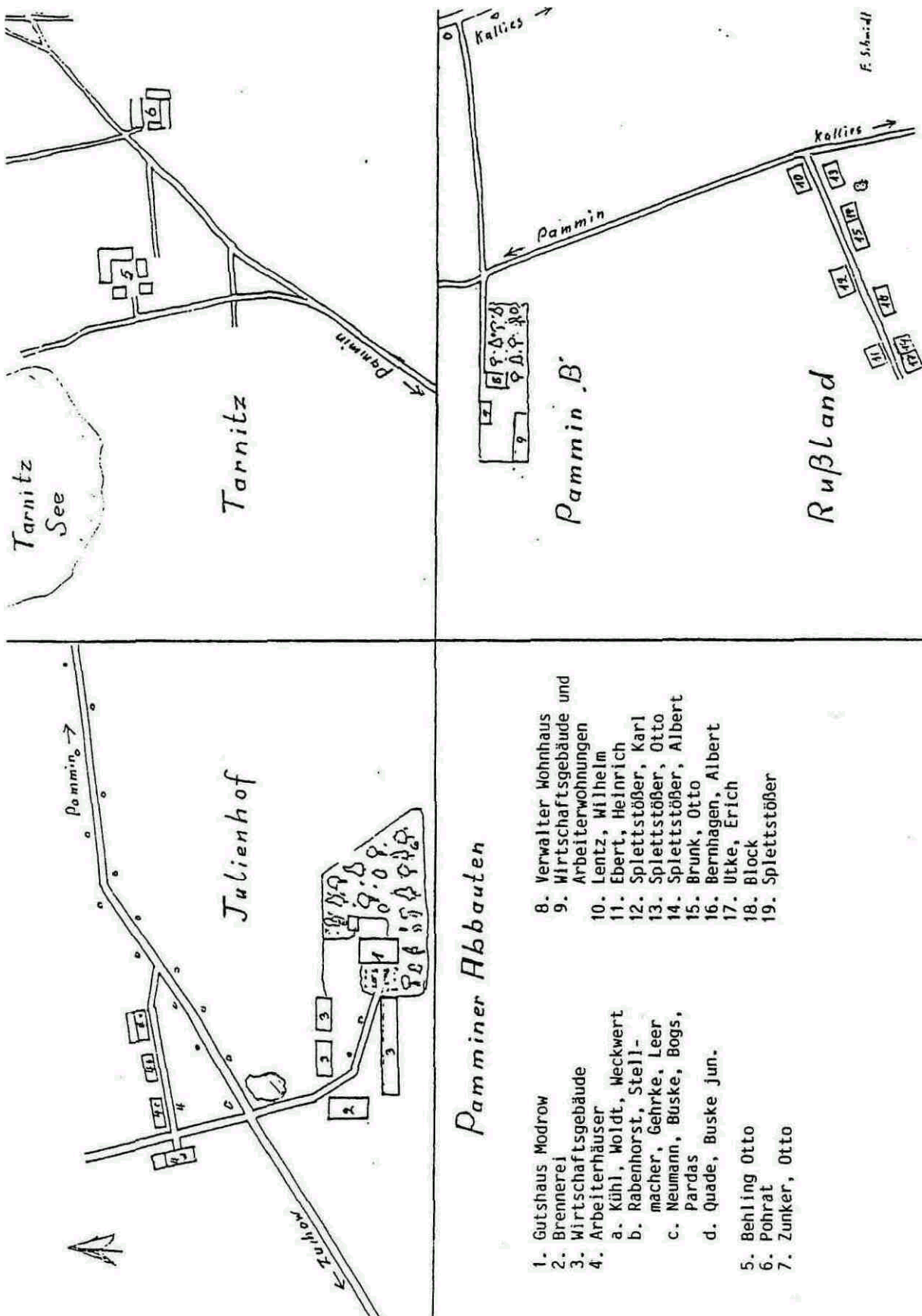
W centrum wsi przed szkołą i kościołem droga rozgałęziała się w kierunku kolonii Pammin „B” i Russlandu, a dalej wiodła do Kalisza. Za wsią, obok gospodarstwa W. Fröhlich, droga polna prowadziła do Jasnopola (Klarphul) i do Cybowa (Gutsdorf).

Plan wsi Pomierzyn (Pammin).



Plan wsi, wykonany przez byłego mieszkańca Pomierzyna F. Schmidt, na którym zaznaczone zostały części składowe wsi, budynki i nazwiska mieszkańców.

Kolonie Pomierzyna, zwane przysiółkami.



- Pamminer Abbauten**
- 1. Gutshaus Modrow
 - 2. Brennerei
 - 3. Wirtschaftsgebäude
 - 4. Arbeiterhäuser
 - a. Kühl, Woldt, Weckwert
 - b. Rabenhorst, Stellmacher, Gehrke, Leer
 - c. Neumann, Buske, Bogs, Pardas
 - d. Quade, Buske jun.
 - 5. Behling Otto
 - 6. Pohrat
 - 7. Zunker, Otto
 - 8. Verwalter Wohnhaus
 - 9. Wirtschaftsgebäude und Arbeiterwohnungen
 - 10. Lentz, Wilhelm
 - 11. Ebert, Heinrich
 - 12. Spletstößer, Karl
 - 13. Spletstößer, Otto
 - 14. Spletstößer, Albert
 - 15. Brunk, Otto
 - 16. Bernhagen, Albert
 - 17. Utke, Erich
 - 18. Block
 - 19. Spletstößer

Do Pomierzyna należały Julianów (Julienhof), Tarnice (Tarnitz), kolonie Pomierzyna – Pammin „B” i Russland. Interesująca jest etymologia wymienionych nazw.

Pomierzyn występujący w dokumentach, wśród różnych zapisów, jako Pammin, mógł wieść swą nazwę, jak wyjaśnia G. J. Brzustowicz, od miana osobowego „panna” lub pochodzić od imienia, np. Pamięśław czy Pomian.

Julienhof – od 1946 r. Julianów, a obecnie Ślizno – to „Dwór Julii”⁴⁵. Nazwa Julienhof składa się z dwóch członów: odimiennego Julien- + -hof (z niem.) dwór, zagroda.

Miejscowa nazwa przysiółka Tarnitz (Tarnice) wiąże się z fizjograficznymi właściwościami okolicy. Wspomniana kolonia leży na wzniesieniu Tarnitz Berge i w pobliżu jeziora Tarnitz See.

Nazwa kolonii Russland pochodzi z okresu wojny siedmioletniej, o czym wspomniano w rozdziale I.

Cechy charakterystyczne okolicy Pomierzyna i nazwy miejscowe pokazuje mapka.

⁴⁵ G. J. Brzustowicz: Rycerze i Młyn Szlifierski ..., s. 11 i 89.



Kościół
z II poł. XIX w.

Widok ogólny
kościola.



Panoramę wsi można było zobaczyć z wieży stojącego na wzgórzu kościoła z muru pruskiego (plan 15). Wieża ta o wysokości 32 m – zbudowana na planie kwadratu z pociętych bloków granitowych była dominantą wysokościową Pomierzyna.

Kościół prezentowany na fotografiach został zbudowany w 1869 r. na miejscu starego i był filią kościoła ewangelickiego w Pożrzadle Wielkim⁴⁶. Parafia katolicka, jak podaje K. Ruprecht, znajdowała się w Choszcznie (Arnswalde)⁴⁷.



Wnętrze kościoła.

W zachodniej części kościoła znajdował się ołtarz, który ozdobił gotycki tryptyk z XIV w. z drzewa dębowego z rzeźbami przedstawiającymi postacie świętych. Rzeźby te znajdowały się już w poprzednim kościele

⁴⁶ Bau – und Kunstdenkmäler ...,s. 54.

⁴⁷ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181.

wybudowanym ok. 1490 r. Nieliczne ocalałe po 1945 r. rzeźby znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Maria z Dzieciątkiem
(wys. 85 cm) i św. Jakub St.
(wys. 94 cm).



Zdaniem Z. Krzymuskiej-Fafius rzeźba Marii z Dzieciątkiem z Pomierzyna należy do zespołu najwybitniejszych dzieł regionu nadbałtyckiego z końca XIV w.⁴⁸.

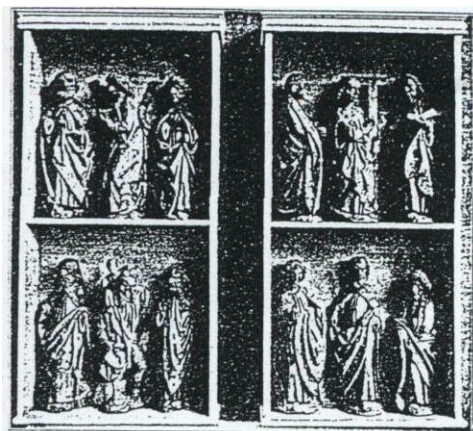
Tronująca postać Madonny z figurką siedzącego Jezusa na kolanie. Korona Madonny spoczywa na welonie, spod którego widoczne są falujące włosy. Twarz Madonny o spiczastej brodzie, szeroko zarysowanych brwiach i „archaicznym” uśmiechu. Spływający z ramion płaszcz przerzucony przez kolana. Spod szat widoczne czubki bucików. Dzieciątko w długiej sukience odchyła się nieco na bok, tworząc z Madonną charakterystyczny zarys litery „Y”. Fałdy profilowane dość twardo i schematycznie.

Stan zachowania: brak polichromii, wykruszenie drewna w partii korony, nosy Madonny i Dzieciątka uszkodzone. Brak jednego ramienia Madonny i obydwu Dzieciątka.

Św. Jakub St. – rzeźba z drewna lipowego, przedstawia stojącą postać świętego w kapeluszu

⁴⁸ Z. Krzymuska-Fafius, „Importy i wpływy skandynawskie w plastyce Pomorza Zachodniego” [w:] Średniowieczna sztuka skandynawska na Pomorzu Zachodnim. Katalog wystawy. Muzeum Narodowe w Szczecinie 7–30 czerwca 2002,

z odgiętym rondem, spod którego spływają puklami włosy układając się z obu stron twarzy symetrycznie esowatym zawinięciem. Przez ramię przewieszona torba na pasku.



Złoczone figurki 11 Apostołów i św. Krzysztofa (wys. 36 – 37 cm).

Dość pełny zarys postaci i naturalistyczna stylizacja modelunku wskazują, iż rzeźby te pochodzą z warsztatu Mistrza Pasji Chociwelskiej z ok. 1500 -1520 r. Polichromia utrzymana w kolorach złota, ciepłych brązów i czerwieni.

Św. Jerzy i św. Jakub St.
(wys. 83 cm i 94 cm).



Szczegóły stroju obu postaci i zbroja zostały potraktowane naturalistycznie. Widoczne liczne uszkodzenia. Rzeźba ta, przechowywana jest w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, obecnie znajduje się w depozycie Muzeum w Szczecinie⁴⁹.

⁴⁹ Z. Krzymuska-Fafius, „Plastyka gotycka na Pomorzu Zachodnim”, Szczecin 1962, s. 43, 67, 68.

Ścianę za ołtarzem na planie półokręgu ozdobił krucyfiks z 1700 r. i duże okna z witrażami o motywach biblijnych. Ozdobne części ławy w prezbiterium – stalle – były wykonane z drzewa dębowego. Z dwóch stron dzwonnicy znajdowały się wejścia na galerie. Kościół posiadał chrzcielnicę, ambonę, organy oraz dzwon z 1568 r. z napisem Jost von Vesten anno domini MDLXVIII⁵⁰.

Opis dzwonu na podstawie materiałów z Muzeum w Stargardzie Szczecińskim.

Dzwon w Pomierzynie średnica dolna 0,76 m; wysokość ok. 0,77 m. Od góry fryz zakomponowany z plecionki roślinnej. Inskrypcja minuskułą gotycką ujęta od góry i dołu półwałkami, poprzerwana krzyżami maltańskimi: ✧*iost* ✧*vanviesten* ✧*anno* ✧*domini* ✧*m* ✧*d* ✧*lxviii* ✧. *Poniżej fryz wnekowy, astragal i fryz palmetowy. Na kołnierzu trzy półwałki.*

Ten sam artysta w podobny sposób wykonał dzwony dla kościołów w Połzradle Wlk. w 1560 r., dla Gronowa (Gross Grünow) w 1566 r. i dla Starej Studnicy w 1570 r.⁵¹.

Drugi, większy dzwon z miejscowego kościoła o średnicy 92 cm, odlany w Szczecinie w 1794 r. przez ludwisarza Philippa Henricha Schwenna, został przeznaczony na cele wojenne w 1917 r.⁵². Taki sam los spotkał inne dzwony z powiatu drawskiego, o czym pisze K. Ruprecht⁵³.

Zdaniem byłych mieszkańców kościoła w Pomierzynie był jednym z najbogatszych i najpiękniejszych w okolicy. Został zniszczony, a o jego istnieniu przypominają jedynie zamieszczone fotografie i rzeźby.

⁵⁰ Bau – und Kunstdenkmäler ...,s. 55.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ Der Landkreis Dramburg ..., s. 262.

Obok kościoła znajdowała się szkoła (plan 14), przed którą przy wielkim „dębie cesarskim” stał pomnik ku czci poległych w I wojnie światowej. W pobliżu była pompa wodna o głębokości 30 m, z której mieszkańcy czerpali wodę pitną. Podobne pompy posiadali bogaci chłopcy i majątki.

„Dąb cesarski” wciąż szumi jak dawniej ...



Szkoła składała się z dwóch izb: w jednej uczyli się uczniowie z klas I – IV, a w drugiej z klas V – VIII. W budynku tym oprócz sal lekcyjnych mieściła się biblioteka oraz dwa mieszkania: dla kierownika i dla wychowawcy.



Zdjęcie budynku szkolnego z lat 60-tych.

Do szkoły należał również sad i niewielki areał ziemi, którą przekazywano w dzierżawę. Do 1936 r. funkcję

kierownika szkoły pełnił p.(?) Schacht, a w latach późniejszych p.(?) Mienert. Dzieci posługiwały się językiem literackim (Hochdeutsch), zaś w domu - przy pracy i zabawie wyłącznie narzeczem dolnoniemieckim (Plattdeutsch). Przy szkole działał chór oraz kółka wojskowe i sportowe. Odbywały się tu różne imprezy o charakterze sportowym i inne kultywujące tradycje narodowe.

Obok budynku szkolnego biegła polna droga w stronę cmentarza i Pożrzadła Wielkiego. Z budynków użyteczności publicznej należy wymienić gospodę (Gasthof von Otto Quade), w której kwitło życie towarzyskie i handlowe, bo oprócz restauracji i sali balowej mieściły się tam sklepy kolonialne; jeden z nich należał do burmistrza W. Fröhlich. Po 1936 r. funkcję burmistrza wsi pełnił W. Brunk. Wyjaśnić należy, iż odpowiednikiem funkcji burmistrza jest obecnie sołtys.



Z gospodą sąsiadowała remiza miejscowej straży pożarnej ze sprzętem przeciwpożarowym. Jej wyposażenie stanowił m.in. wóz strażacki ciągnięty przez konie.

Pocztę (plan 38) obsługiwała rodzina K. Bartz. We wsi znajdowały się ponadto Urząd Stanu Cywilnego

i Urząd Gminy, którego przewodniczącym był dziedzic A. Böning. Urząd Sądowy mieścił się w Kaliszu⁵⁴. Wyjaśnić należy, że zgodnie z panującym wtedy podziałem administracyjnym w powiecie drawskim istniały trzy gminy miejskie (Drawsko, Złocieniec i Kalisz) oraz 57 gmin wiejskich. Jeden Urząd obejmował swą działalnością jedną lub dwie gminy⁵⁵. Do urzędu w Pomierzynie (liczącego 1011 mieszkańców) należało także Giżyno.

Od 1849 r. władzę sądowniczą w powiecie pełnił Sąd Powiatowy w Drawsku, zaś w Złocięncu i w Kaliszu mieściły się jego filie, czyli Komisje Sądu Powiatowego. Instancją odwoławczą od 1873 r. był Sąd Okręgowy (Landgericht) w Stargardzie Szczecińskim⁵⁶.

W 1936 r. w Pomierzynie mieszkały 593 osoby w 136 gospodarstwach. Powierzchnia gospodarstw była zróżnicowana. Istniało:

14 gospodarstw o powierzchni od 0,5 ha do 5 ha,
11 gospodarstw o powierzchni nie większej niż 10 ha,
21 o powierzchni nie większej niż 20 ha,
17 o powierzchni nie większej niż 100 ha,
2 o powierzchni ponad 100 ha⁵⁷.

We wsi było wielu rzemieślników, którzy świadczyli swe usługi mieszkańcom Pomierzyna i okolicznych miejscowości. Byli wśród nich dwaj kołodzieje O. Höft (plan 2) i O. Lehmann (plan 18), dwaj kowale Klingbeil z synem, dwaj krawcy H. Schmidt (plan 4) i Brunk, szewc K. Binder (plan 14) i stolarz Marx. Zawody te cieszyły się w owym czasie dużą popularnością.

Warto zaznaczyć, że H. Schmidt – rolnik i krawiec był ojcem autora cytowanych „Wspomnień z Pomierzyna”.

Warsztaty rzemieślnicze stanowiły dodatkowe źródło dochodu, a podstawą egzystencji rzemieślników było

⁵⁴ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181.

⁵⁵ Tamże, s. 210, 368.

⁵⁶ Drawsko Pomorskie 1297 – 1997 ..., s. 129.

⁵⁷ Der Landkreis Dramburg ..., s. 181.

rolnictwo. Ich gospodarstwa były ekonomicznym zabezpieczeniem rodziny, a rzemiosłem zajmowali się zgodnie z zapotrzebowaniem na te usługi.

W gronie najbogatszych gospodarzy znajdował się A. Kieseler, który w swoim przedsiębiorstwie rolniczym oprócz członków rodziny zatrudniał kilkunastu pracowników. Posiadał konie, traktor, a potem inne maszyny rolnicze (snopowiązałki, młockarnie, siewniki), których nie posiadali mniej zamożni gospodarze.

Podobnie jak i inni rolnicy, zajmował się uprawą zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych i hodowlą bydła mlecznego. Chętnych do prac polowych u bogatych gospodarzy i w majątkach nie brakowało. Byli nimi członkowie rodzin posiadających mniejsze gospodarstwa, a także mężczyźni i kobiety z Kalisza, których zatrudniano w sezonie do pracy na akord. Wiele prac polowych wykonywano ręcznie. Mieszkańcy wsi stanowili bliską wspólnotę: pomagali sobie wzajemnie w pracy i wspólnie urządzali różne uroczystości, na które zapraszali pastora. Choć ciężko pracowali na roli, czuli się przywiązani do rodzinnej wsi i pielęgnowali historyczne zwyczaje. Z szacunkiem odnosili się do dziedziców, zwracali się do nich używając zwrotu „Wielmożny Panie”.

Zamieszczony w pracy plan pokazuje ogólny układ wsi, a obserwacja budynków funkcjonujących do chwili obecnej pozwala na określenie charakterystycznych cech zabudowy. W owym okresie domy były z cegły lub z muru pruskiego, parterowe, z wejściem pośrodku, z sienią na przestrzał, z dwutraktowym układem wnętrza, o dachu dwuspadowym, krytym dachówką. Budowano je wg ustalonego szablonu, stawiając kalenicą do głównej ulicy. Wyglądem odbiegały dostojne rezydencje dziedziców i wielorodzinne domy ich pracowników. W murach pomierzyńskich kryje się los wielu pokoleń.

Na kolonii Pammin A – zwanej Russlandem w latach 1930 – 1945 mieszkały m.in. cztery rodziny o tym samym

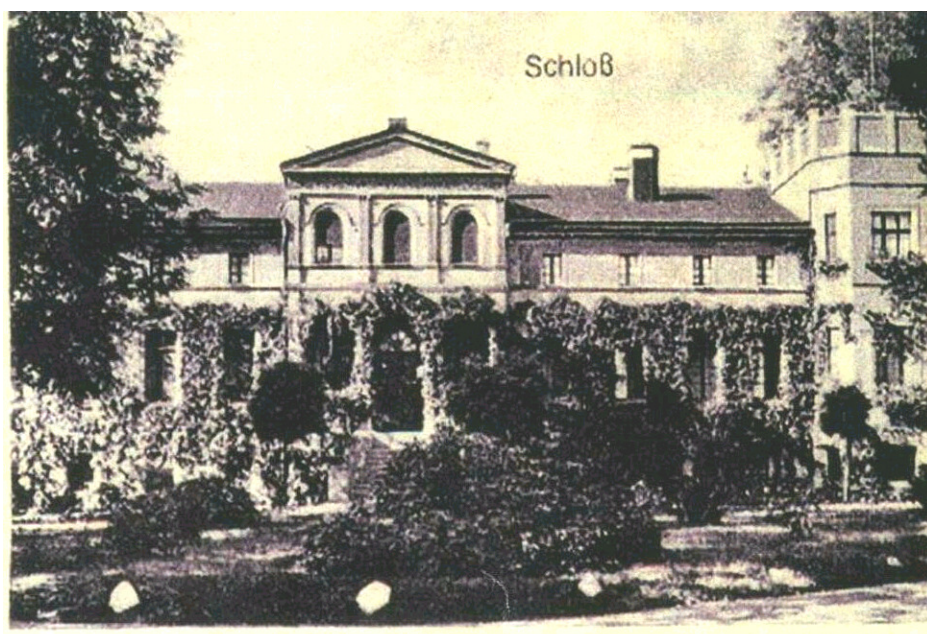
nazwisku Splettstösser. Potomek tego rodzinnego klanu Horst Splettstösser w artykule w „Dramburger Kreisblatt”⁵⁸ wspomina Russland pomiędzy Pomierzynem a 700-letnim miastem Kaliszem. Napisał, iż mieszkał tam w omawianym okresie jego ojciec. Posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 5 ha. Codziennie (tak jak i inni rolnicy z Russlandu) dowoził mleko do wiejskiej zlewni. Informacje o „Małym Russlandzie” – miejscu urodzenia H. Splettstösser i innych wydarzeniach z dzieciństwa odnajdziemy w jego książce „Die Taube am blauen Himmel”.

Majątek w Pomierzynie o powierzchni 500 ha ziemi uprawnej był w posiadaniu Artura Böning. Należały do niego zaznaczone na planie budynki: pałac dziedzica, krochmalnia, budynki gospodarcze oraz domy mieszkalne dla robotników, zwane szeregowcami.

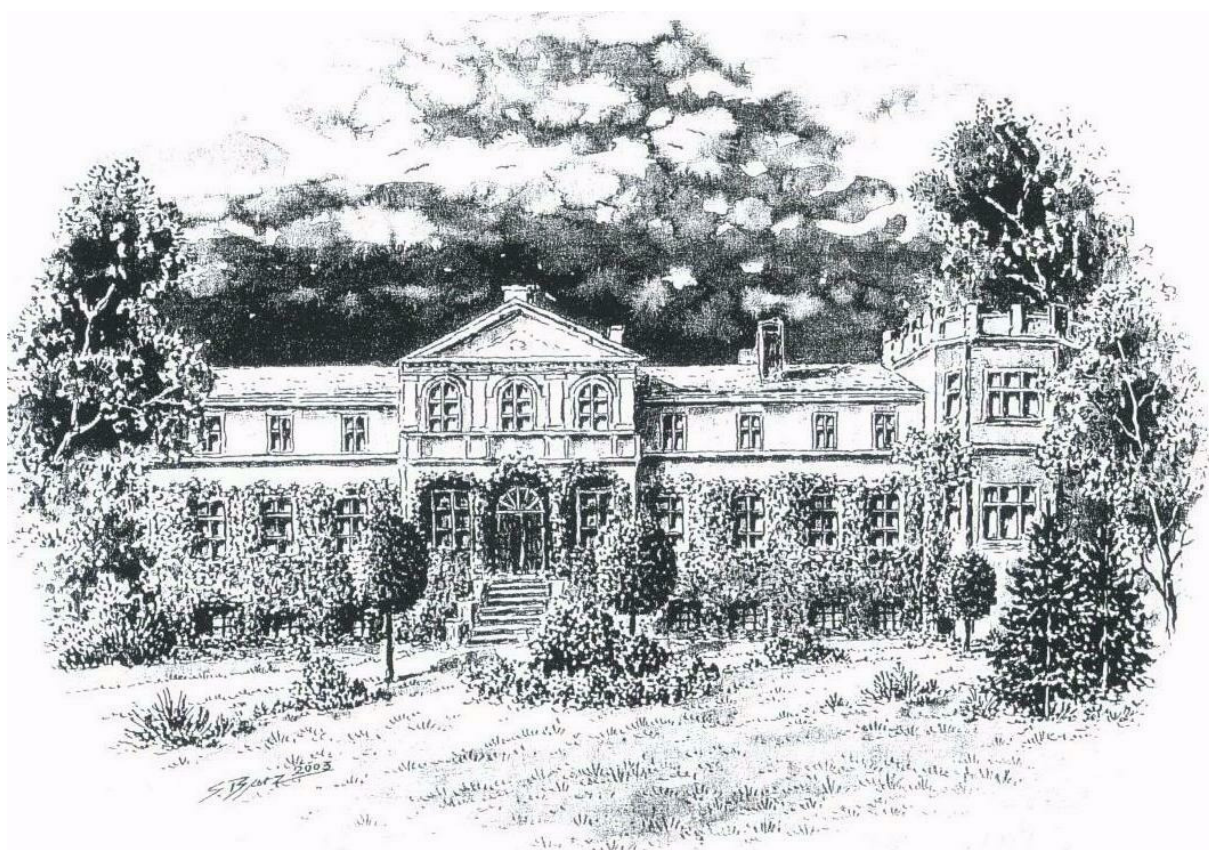
Do posiadłości dziedzica należał zespół pałacowo – dworski na kolonii Pammin „B” znajdującej się między Pomierzynem a Russlandem. Tam wśród zieleni okazałych drzew i krzewów ozdobnych był pałac, w którym mieszkał zarządca majątku i ogrodnik.

W pobliżu znajdował się wielorodzinny budynek mieszkalny i zabudowania gospodarcze. Do A. Böning należały również lasy i łąki za Pożrzadłem Wielkim, gdzie były leśniczówka, chata rybacka i staw. Pracownicy zatrudnieni w majątku zajmowali się uprawą ziemi, hodowlą różnych zwierząt, a także prowadzeniem krochmalni.

⁵⁸ Die Taube kreiste am blauen Himmel, als Kallies 700 Jahre alt wurde [w:] Dramburger Kreisblatt nr 4/2003, s. 19.



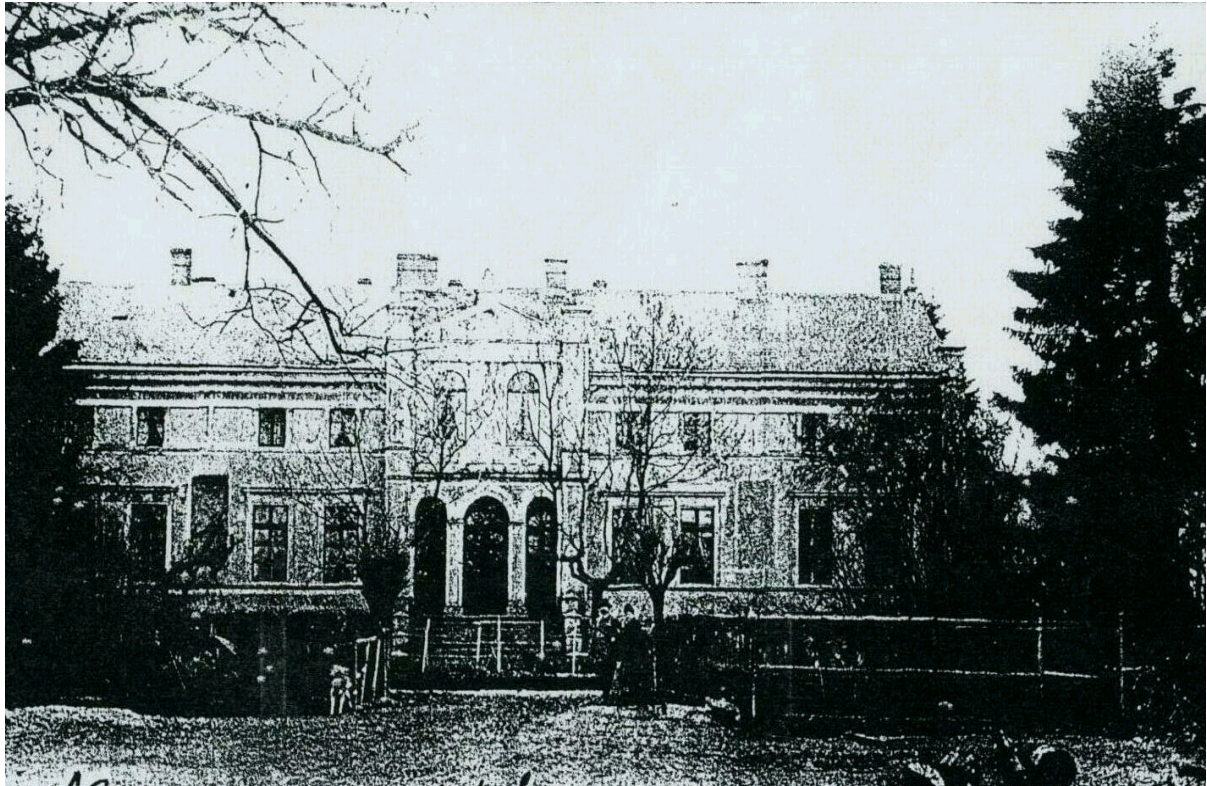
Pałac, widoczny na zdjęciu, otaczał piękny park krajobrazowy o dużych walorach przyrodniczych.



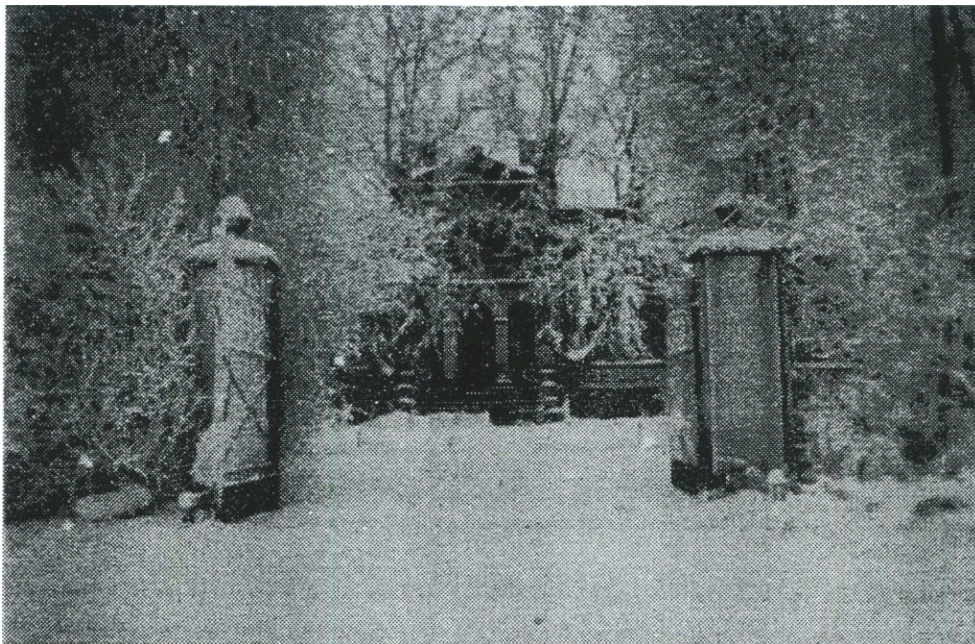
Inne ujęcie pałacu A. Böning.

Majątek Julianów (Julienhof) obejmował 481 ha ziemi uprawnej oraz obszar leśny, którego część znajdowała się za Pożrzadłem Wielkim obok terenów

A. Böning. Właścicielem majątku na przełomie XIX i XX w. był Rudolf Modrow, a od 1911 r. – Ernst Modrow.



Pałac w Julianowie otoczony drzewami.



Brama wjazdowa do majątku.



Budynek gospodarczy majątku.

Podobnie jak A. Böning, dziedzic Julianowa zajmował się uprawą roli i hodowlą zwierząt (koni, krów, trzody chlewnej i owiec). Do majątku należała również gorzelnia.



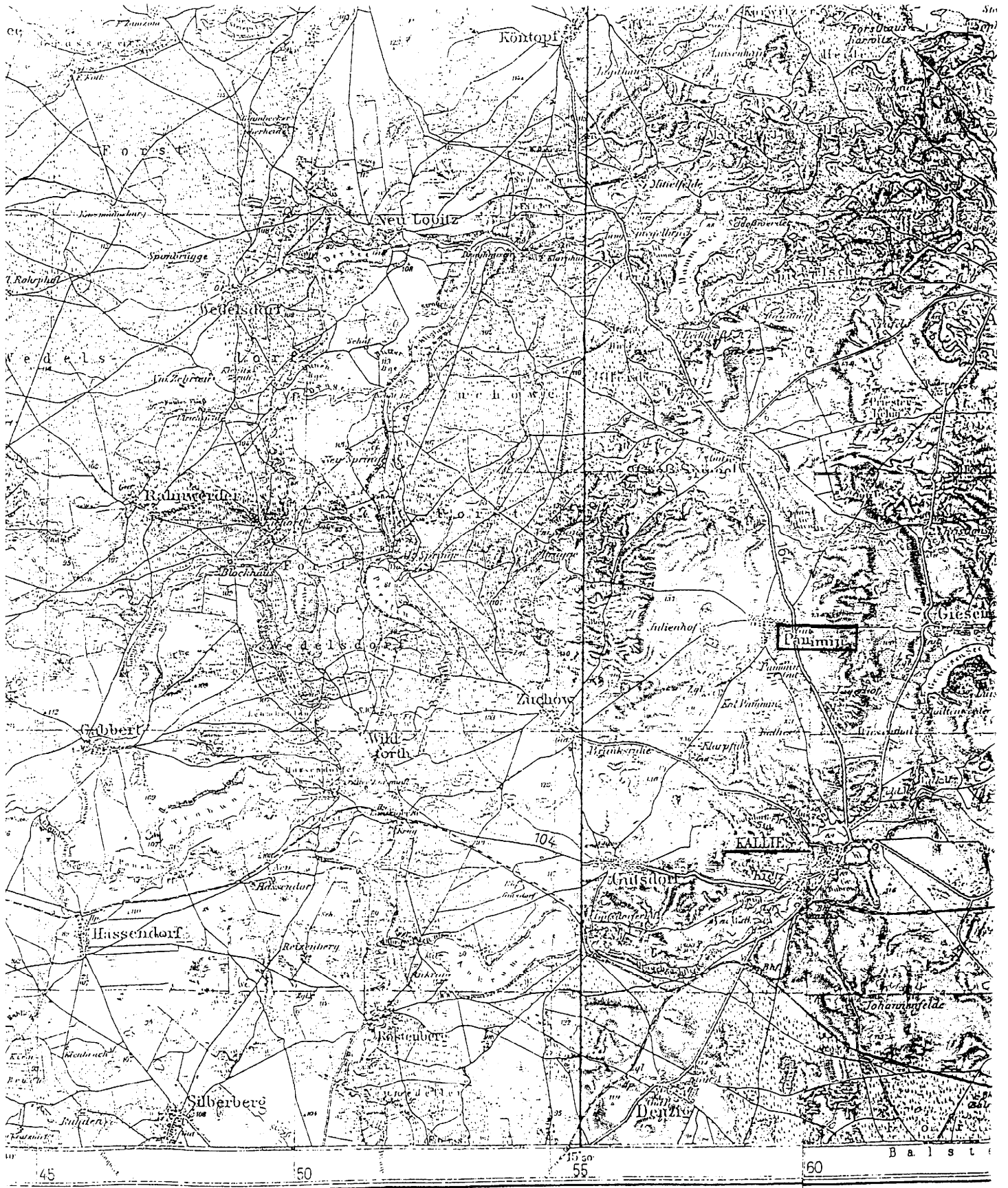
Wygląd obecnie odremontowanego pałacu w Śliźnie (Julianowie) z początków XIX w.
Życie wsi biegło własnym torem w rytmie czterech pór roku. Problemy gospodarcze i praca do tego stopnia

pochłaniały mieszkańców Pomierzya, że nie interesowali się polityką. Nie odczuwali oni, zdaniem autora pracy: „Erinnerungen an Pammin – Uns zur Erinnerung – Späteren zur Kenntnis“, napiętej z każdym rokiem sytuacji politycznej w kraju⁵⁹.

Zgodnie z obowiązującym podziałem administracyjnym od października 1938 r. wieś należała do regencji pilskiej. Ten podział administracyjny zachował się do 1945 r.



⁵⁹ F. Schmidt „Erinnerungen an Pammin ...“, s. 25 – 26.



Wycinek mapy, na której zaznaczono drogę z Dębska przez Kalisz, Pomierzyn w kierunku Drawska.

Zmiany w życiu mieszkańców nastąpiły w 1939 r. Wybuchła wojna. Mężczyźni zostali powołani do wojska. Starsi mieszkańcy zaczęli odczuwać wielki niepokój, mając złe wspomnienia z ostatniej wojny, ale nie przewidywali, ile nieszczęść spadnie wkrótce na ich wieś. Pod wpływem propagandy sądzili, że chodziło jedynie o krótkotrwałe działania skierowane przeciw Polsce. Jeszcze nie wiedzieli, że to początek, który dla Niemców miał się zakończyć utratą ich małej ojczyzny⁶⁰.



Panorama wsi, zdjęcie z 1939 r.

⁶⁰ F. Schmidt „Erinnerungen an Pammin ...”, s. 27.

Rozdział 3

Wydarzenia związane z II wojną światową

01.09.1939 r. wybuchła II wojna światowa. Niemcy uderzyły na Polskę. Mieszkańcy Pomierzyna i okolic w latach 1939 – 1944 nie odczuwali wojny, gdyż toczyła się ona na innych terenach. Pracowali ze zdwojoną siłą, bo mężczyźni zostali powołani do wojska i brakowało rąk do pracy na roli. Z tego względu kierowano tu do pracy w rolnictwie jeńców wojennych.

Tadeusz Gasztold w „Dziejach Ziemi Drawskiej” pisze, że w Pomierzynie w rolnictwie zatrudniono 18 jeńców wojennych⁶¹.

Z czasem zaczęły napływać informacje o śmierci walczących na wojnie mieszkańców wsi. W 1945 r. działania wojenne dotarły i tutaj, bo rozpoczął się nowy okres w dziejach II wojny światowej na Pomorzu Zachodnim. Pomierzyn był również miejscem walk. We wsi mieściła się siedziba sztabu 402 Dywizji Piechoty, którą dowodził rotmistrz Graf Bernsdorf⁶².

Rozpoczęła się ofensywa styczniowa znad Wisły. „Armia Radziecka i I Armia Wojska Polskiego posuwały się dość szybko w kierunku Wału Pomorskiego, gdzie mieściły się potężne fortyfikacje niemieckie, których budowę rozpoczęto w latach 1934 – 1936, a następnie rozbudowano w 1944 roku. Fortyfikacje ciągnące się od Szczecinka przez Wałcz, Mirosławiec i dalej na południe

⁶¹ Dzieje Ziemi Drawskiej... , s. 141.

⁶² S. Schmidt, „Erinnerungen an Pammin ...”, s. 29.

brzegiem Drawy i Noteci znajdowały się obok Kalisza Pomorskiego. Tereny te znalazły się w zasięgu głównych działań wojennych na tym odcinku frontu. Od wschodu posuwały się wojska radzieckie i polskie, które idąc łamały pozycje niemieckie”⁶³.

W wyniku toczonych walk armia niemiecka wycofywała się z terenów Pomorza. W lutym i w marcu 1945 r. były wyzwalane kolejne wsie i miasta leżące na tych ziemiach.

Gdy linia frontu zbliżała się w stronę Kalisza, ludność cywilna Pomierzyna, zgodnie z rozkazem władz niemieckich, opuściła 09.02.1945 r. wieś, którą zamieszkiwała od pokoleń.

„Po zdobyciu Berlina i po zakończeniu działań zbrojnych dbyła się w Poczdamie konferencja pokojowa – trwała od 17 lipca do 2 sierpnia 1945 r. Przybyli na nią przedstawiciele Wielkiej Trójki (USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR) podtrzymali decyzję podjętą w Jałcie o podziale Niemiec na cztery strefy okupacyjne: radziecką, amerykańską, angielską i francuską. Określili także zachodnią granicę Polski, która miała przebiegać wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej.

Układ poczdamski stanowił międzynarodową podstawę prawną przyznającą Polsce ziemie zachodnie i północne. Ponadto zawierał postanowienia mówiące o przesiedleniu ludności niemieckiej zamieszkującej te tereny do stref okupacyjnych Niemiec.”⁶⁴.

Podkreślić należy, iż znaczna część zabudowy wsi prezentowanej w rozdziale II obecnie nie istnieje. Z perspektywy lat trudno określić, które budynki uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych w 1945 r., a które w okresie późniejszym.

Rok 1945 okazał się czasem wielkich przemian dziejowych zarówno dla Niemców, jak i dla Polaków.

⁶³ Historia Kalisza Pomorskiego, [w]: 700 lat Kalisza Pomorskiego.

⁶⁴ O. Baranowska, Pomorze Zachodnie ..., s. 145.

CZĘŚĆ II

Dzieje wsi w latach 1945 - 2004

Wprowadzenie

Część II „Zarysu dziejów Pomierzyna” obejmuje lata 1945 – 2004 i daje retrospektywny obraz życia mieszkańców od pierwszych powojennych lat do czasów najnowszych. Materiału do tej części dostarczyły nam rozmowy przeprowadzone z pierwszymi osadnikami oraz artykuły z prasy lokalnej i liczne fotografie związane z ważnymi wydarzeniami z życia wsi.

Dużo miejsca poświęcono szkole, gdyż odgrywa ona ważną rolę w tej miejscowości.

Od początku swego istnienia zespalała osadników przybyłych z różnych stron Polski i tworzyła tu zręby polskości. Szkoła pełniła rolę głównego ośrodka życia kulturalnego na wsi. Wiedzę o pracy szkoły zaczerpnięto z Kroniki Szkoły, istniejącej od 1950 r. Nauczyciele zatrudnieni w tej placówce udostępnili nam fotografie ze swoich zbiorów.

Zdajemy sobie sprawę, że wybór wydarzeń prezentowanych w pracy ma charakter subiektywny i nie zawsze przedstawia najistotniejsze problemy. Jest to podyktowane brakiem dokumentów, które mogłyby je przybliżyć.

Duże ramy czasowe i tematyczne pracy przyczyniły się do tego, że wiele zagadnień nie znalazło w niej odbicia. Przybliża ona jednak obraz życia wsi i może stanowić minikronikę Pomierzyna. Starano się przedstawić te, które uznano za ciekawe i niepowtarzalne.

Rozdział 1

Organizacja życia po wyzwoleniu

ZASIEDLANIE WSI PRZEZ POLSKICH OSADNIKÓW

Do zniszczonego i wyludnionego Pomierzyna – wsi na Pomorzu Zachodnim – zaczęli przybywać osadnicy z różnych stron.

Istniało kilka źródeł napływu ludności: najliczniejszą grupę stanowili osadnicy z przeludnionych i wyniszczonych wojną terenów Polski centralnej i wschodniej (głównie z Warszawskiego i Lubelskiego), ludność przesiedlona z terenów wschodnich RP wcielonych do ZSRR, Pomierzyn na swój drugi dom wybrali nieliczni rodacy wracający z robót przymusowych z Niemiec, w 1947 r. w wyniku akcji „Wisła” we wsi osiedliły się kolejne rodziny, wśród mieszkańców znalazły się nieliczne rodziny pracujące na tych terenach w ramach robót przymusowych oraz jedna zamieszkująca wieś od 1936 r.

Pierwszymi osadnikami byli:
Anna i Franciszek Fornalowie,
Karolina i Marcin Gliwińscy,
Józefa i Wojciech Gałkowscy.

Osadnicy zróżnicowani regionalnie i kulturowo rozpoczynali życie w nowych warunkach. Zamieszkali w pozostawionych przez Niemców budynkach i zajmowali się prowadzeniem gospodarstw rolnych lub pracą w poniemieckim majątku. Tu, w Pomierzynie, było ich nowe miejsce, „drugi dom”. Stworzenie nowej

społeczności wymagało nie tylko czasu, ale przede wszystkim normalizacji sytuacji.

Po wyzwoleniu wieś otrzymała nową nazwę – Pomierzyn. Do tego sołectwa należały osady, zwane koloniami: Tarnice, kolonia Pomierzyn (która z przeszłości odziedziczyła nazwę Russland) i Julianów.

Społeczność Pomierzyna, w części zasiedlonej przez właścicieli gospodarstw rolnych i kolonii Tarnice, ukształtowała się w pierwszych powojennych latach 1945 – 1950. Nie zanotowano tu poważniejszych ruchów migracyjnych. Natomiast duża migracja istniała wśród mieszkańców kolonii Pomierzyna (Russlandu) oraz wśród pracowników rolnych zatrudnionych w poniemieckich majątkach, przekształconych w okresie późniejszym w Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Zdaniem najstarszych mieszkańców w pierwszych latach po wyzwoleniu obok nazwy Pomierzyn występowały również nazwy: Pamięcino i Pomierzyno. Obie te nazwy możemy spotkać w książce „Dzieje Ziemi Drawskiej”, w „Rejestrze mieszkańców Pomierzyna” prowadzonym przez biuro GRN w Poźrzadle Wielkim i w dowodach osobistych obywateli.

W czasie późniejszym niemal do lat 70-tych funkcjonowały równolegle nazwy Pomierzyno i Pomierzyn, zarówno w języku potocznym, jak i urzędowym.

Ostatecznie przyjęła się nazwa Pomierzyn i ona funkcjonuje obecnie.

Zmianie uległa nazwa Julianów, istniejąca od 1946 r. W latach siedemdziesiątych wprowadzono nazwę Ślizno. Określenia Pamięcino, Russland, Julianów odeszły w językową przeszłość.

INFORMACJE O PODZIALE ADMINISTRACYJNYM REGIONU

Powiat drawski po wyzwoleniu wchodził w skład Okręgu Zachodnio-Pomorskiego. Od maja 1946 r. Okręg przekształcono w województwo szczecińskie. Z chwilą

wydzielenia województwa koszalińskiego w 1950 r. powiat drawski wszedł w skład nowego województwa. Jak podaje T. Gasztold w książce „Dzieje Ziemi Drawskiej”, podział terytorialny powiatu drawskiego dla celów administracyjnych do 1946 r. pozostał taki sam, jaki istniał za czasów niemieckich.

Główne zadania polskich władz administracyjnych w pierwszym okresie dotyczyły rozwiązywania spraw aktualnych, a należały do nich osadnictwo, uruchomienie zakładów pracy, zorganizowanie polskich szkół i doprowadzenie do używalności łączności i komunikacji. W miarę przybywania osadników i dla lepszego kontaktu władz powiatowych z terenowymi z dniem 01.04.1946 r. dokonano nowego podziału administracyjnego.

Wśród utworzonych gmin znalazło się Poźrzadło Wielkie. W tej miejscowości gmina istniała do 1954 r., a funkcję przewodniczącego pełnili między innymi p. T. Staworzyński, p. T. Tuziak i p. J. Mękarski. Po wyborach do rad narodowych w 1954 r. utworzono Gromadzką Radę Narodową w Pomierzynie, która funkcjonowała tu do 1958 r. Jej przewodniczącym był p. L. Doleżan.

Równocześnie do budynku będącego siedzibą władz gromadzkich w Pomierzynie w lipcu 1955 r. przeniesiono z Poźrzadła Wlk. zbiory Biblioteki Gromadzkiej zorganizowanej w 1949 r. (biblioteka wielokrotnie zmieniała swoje miejsce). Siedziba GRN w latach 1958 – 1960 ponownie mieściła się w Poźrzadle Wlk.

Od 01.01.1960 r. włączono do niej również GRN ze Starej Studnicy⁶⁵. Funkcję przewodniczącego pełnił w niej między innymi p. A. Centkowski. Na podstawie ustawy z dnia 29.11.1972 r. zostały zlikwidowane dotychczasowe gromady, a utworzono większe jednostki administracyjne – gminy, jednocześnie

⁶⁵Dzieje Ziemi Drawskiej..., s. 164 – 171, 342 – 343.

utworzono urząd naczelników gmin⁶⁶. Zgodnie z tą ustawą powstała gmina Kalisz Pomorski, która objęła swoim zasięgiem – miasto Kalisz Pomorski oraz 14 sołectw: Pomierzyn, Suchowo, Giżyno, Poźrzadło Wielkie, Pęplówek, Sienica, Stara Studnica, Dębsko, Biały Zdrój, Cybowo, Bralin, Krężno, Prostynia, Stara Korytnica i 12 osad. Powierzchnia gminy wynosiła 48 tysięcy ha.

Pierwszym Naczelnikiem Urzędu Miasta i Gminy Kalisz Pomorski był p. S. Janiga.

Pomierzyn, według danych, należał i należy obecnie pod względem liczby mieszkańców do największych wsi w gminie.

Miejscowość	Ludność		
	1978	1995	2000
Pomierzyn	441	442	436
Giżyno	333	410	421
Poźrzadło Wlk.	190	171	170

Dane pochodzą z tabeli „Rozwój ludności gminy Kalisz Pomorski w latach 1978 – 2000” zamieszczonej w pracy „Z dziejów Kalisza Pomorskiego”.

Według stanu z 31.12.2003 r. Pomierzyn liczył 437 mieszkańców, Tarnice 24, Ślizno 82.

TRUDNE POCZĄTKI POWOJENNEGO ROLNICTWA

Osadnicy przybywający do Pomierzyna stworzyli społeczność o specyficznym charakterze, zróżnicowaną pod względem pochodzenia społecznego oraz pod względem językowym i kulturowym. Zostali rzućeni tu przez różne koleje losu, z bagażem doświadczeń wyniesionych z przedwojennych i wojennych lat.

⁶⁶Drawsko Pomorskie 1297 – 1997 ..., s. 192.

W codziennym trudzie tworzyli nową historię. Przewyciężali przeciwności losu, pomagali sobie wzajemnie i w krótkim czasie stworzyli jedną wielką rodzinę, w której nie było konfliktów, a panowało zrozumienie, życzliwość i chęć niesienia wzajemnej pomocy. Jedni osadnicy zajęli się prowadzeniem gospodarstw rolnych, inni pracą w byłych majątkach poniemieckich. Pierwszym sołtysem wsi został p. W. Gałkowski.

Rolnicy w początkowym okresie mogli uprawiać tyle ziemi, ile zdołali zagospodarować. Zboże na zasiew w 1945 r. otrzymali na zagospodarowanie od żołnierzy radzieckich, a w kolejnych latach od gospodarzy z Białego Zdroju i z Urzędu Powiatowego w Drawsku Pomorskim. W ramach dostaw Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy – UNRRA – wieś otrzymała konie, a nawet bydło.

Na mocy dekretu reformy rolnej ustalono później, że wielkość gospodarstw rolnych może wynosić do 11 h. Wszyscy posiadacze ziemi musieli przekazywać na rzecz państwa obowiązkowe dostawy zbóż i płodów rolnych, tzw. kontyngent, który z różnymi modyfikacjami trwał do lat 70-tych.

Na podstawie informacji uzyskanych od pierwszych osadników ok. 1953 r. w Pomierzynie rozpoczął się proces współdzielczania gospodarstw rolnych. Nie było zapowiadanej przez władze dobrowolności członkostwa w spółdzielni. Założycielami i członkami spółdzielni mogli być wyłącznie chłopci mało – i średniorolni, zamknięto dostęp do spółdzielni produkcyjnych bogatym chłopom – kułakom.

Kiedy założono spółdzielnię produkcyjną, ponownie upaństwowiono ziemię. W spółdzielni produkcyjnej wszyscy pracowali wspólnie, a za pracę rozliczaną wg dniówek roboczych otrzymywali zapłatę, najczęściej w naturze.

Działania te zostały okupione goryczą chłopów,

którzy otrzymali ziemię jako osadnicy i musieli ją przekazać spółdzielni. Wpłynęło to na spadek wydajności pracy, co doprowadziło w efekcie do upadku spółdzielni ok. 1957 r.

W latach 1957-58 przeprowadzono regulację gruntów. Powiatowa Komisja Ziemska wydała chłopom akty nadania ziemi z Państwowego Funduszu Ziemi, a w ten sposób przywrócono indywidualny stan jej posiadania.

Po latach obfitujących w różne zmiany w rolnictwie osadnicy zajęli się wreszcie pracą w swoich gospodarstwach, chociaż nie byli do końca przekonani, że ziemię, na których zamieszkali i pracowali, będą zawsze częścią Polski. Nie wierzyli, że zostaną tu na stałe. Przekonani o tymczasowości, nie przeprowadzali żadnych remontów. Ten stan trwał do lat 80-tych.

W omawianym okresie na wsi przybywało traktorów, stąd niezbędne okazały się odpowiednie kursy.



Zdjęcie z 1962 r. z kursu traktorzystów zorganizowanego w Pożrzadle Wielkim dla rolników z całej gromady.

Rolnicy nie posiadali wielu potrzebnych w gospodarstwach maszyn, toteż korzystali z usług powstałej w Kaliszu Pom. Spółdzielni Kółek Rolniczych. Oprócz uprawy ziemi zajmowali się hodowlą bydła, a mleko dostarczali do zlewni, którą wybudowano we wsi na potrzeby rolników.

Ważnym dokumentem każdego rolnika był akt nadania ziemi. Oto jeden z nich.



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO ROLNICTWA

AKT NADANIA

Nr 056765 *

Na podstawie art. 5 i 10 dekretu z dnia 6 września 1951 r., o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziemi Odzyskanych (Dz. U. R. P. Nr 46, poz. 340)

Powiatowa Komisja Ziemiska w D r a w s k u

n a d a j e :

ob. 1072
ur. listopad dnia 13 r. 1913 w starowola

BN Barysów pow. Gerkolin woj. warszawa
(miejscowość, gmina, powiat, województwo)

gospodarstwo — działkę usługową położoną we wsi Pomie-
rzyn pow. Drawsko woj. Koszalin.
(nazwa nieruchomości oraz położenie: gmina, powiat, województwo)

obejmujące(ą):

1. grunty (rodzaj i powierzchnia w ha): 1,49

2. budynki: dom mieszkalny: mur/dach 8,50x9,50stan
średni. obora: glina/papa 12 x 4 stan zwy.
stodoła: glina/papa 12 x 5 stan zwy.

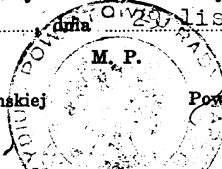
3. inwentarz żywy: nie ma

4. inwentarz martwy: nie ma

Niniejszym aktem poświadczam, że nadane gospodarstwo — działka stanowi własność osoby w tym akcie wymienionej.

Drawsko dnia 0129 listopad 1951

CZŁONKOWIE
Powiatowej Komisji Ziemskiej



PRZEWODNICZĄCY
Powiatowej Komisji Ziemskiej

STARE ZIEMI PIASTOWSKIE
WROCZYŁY DO MACIERZY



LOSY PONIEMIECKIEGO MAJĄTKU

Do opuszczonych przez Niemców majątków w Pomierzynie przybywali polscy osadnicy i zajmowali pozostawione przez Niemców budynki. Okazało się, że zburzony został pałac, a zniszczenia zabudowań gospodarczych, jak twierdzą mieszkańcy, sięgały ok. 60 %.

Wszystkie majątki na Pomorzu Zachodnim stanowiły własność Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Majątki w Pomierzynie i Julianowie zostały połączone z sąsiednimi z okolicy Kalisza. Utworzony zakład rolny otrzymał nazwę: Zespół Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Jego siedziby administracyjne wielokrotnie się zmieniały (Kalisz, Giżyno, Julianów).

Zespół zarządzany był w latach w1945 – 1946 przez komendanta wojskowego, którego nazwisko nie zachowało się w pamięci żyjących. Brak danych o kierownictwie ówczesnego zakładu, do którego głównych zadań należały:

- zabezpieczenie mienia,
- likwidacja odłogów,
- przeprowadzenie pierwszych siewów w 1945 r.,
- organizacja osadnictwa,
- usuwanie skutków wojny.

Niełatwym zadaniem było ułożenie poprawnych stosunków między ludnością polską a żołnierzami radzieckimi pracującymi w majątkach i Niemcami, którzy nie zdążyli jeszcze wyjechać. Po wyjeździe Niemców i żołnierzy, sytuacja uległa zmianie. W pracach polowych wykorzystywano ponemieckie maszyny oraz konie, ale wiele prac wykonywano nadal ręcznie. W miarę upływu czasu przybywało nowych maszyn (kombajny radzieckie, traktory amerykańskie i inne).

W 1949 r. Państwowe Nieruchomości Ziemskie przekształcono w PGR.

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W POMIERZYNIE

Po utworzeniu PGR-u, na bazie byłych majątków, rozpoczął się nowy etap rozwoju tych ziem. Przez ponad 40 lat istnienia PGR-u wielokrotnie dokonywano zmian, które miały usprawnić organizację pracy. Zmieniano też nazwy i siedziby administracji (Pomierzyn, Giżyno, Kalisz Pom.). Zmiany te nie są jednak tematem pracy – ważniejsze są dokonania ludzi – pracowników rolnych, którzy ciężką, codzienną pracą pomnażali dorobek zakładu. Początkowo, jak twierdzą najstarsi pracownicy, utworzono tzw. „Klucz” – w skład którego wchodziły PGR Pomierzyn, Julianów i Suchowo. Po pewnym czasie istniały dwa samodzielne PGR-y: Pomierzyn i Julianów, które około 1970 r. połączono w jeden Zakład Rolny z siedzibą w Pomierzynie.

Zajmiemy się dziejami PGR-u w Pomierzynie, gdyż w początkowym okresie funkcjonowania zadania obu były podobne.



Siedziba administracji PGR-u. Zdjęcie z późniejszych lat.

Do najważniejszych działań wspomnianego zakładu rolnego należała dalsza likwidacja ugorów, uprawa ziemi i usuwanie zniszczeń wojennych. Zajęto się remontem obór, budową biurowca oraz nowych budynków gospodarczych, aby rozpocząć planowaną hodowlę bydła.

W drugiej połowie lat 50-tych, zgodnie z decyzją władz centralnych, zapoczątkowany został proces inwestowania w rolnictwo (wcześniej jak podaje w swej książce T. Gasztold inwestowano w rozwój przemysłu). Wzrosły wówczas dotacje przeznaczone dla gospodarstw rolnych na zakup nawozów sztucznych, maszyn rolniczych i materiałów budowlanych. Z każdym rokiem wzbogacał się park maszynowy PGR-u w nowoczesne maszyny, m.in. kombajny zbożowe, kombajny ziemniaczane i traktory. Zakład Pomierzyn specjalizował się w uprawie zbóż, rzepaku, ziemniaków i hodowli bydła mlecznego. Do pracy potrzeba było coraz więcej rąk.

Z myślą o pozyskaniu nowych pracowników oddawano do użytku blok po bloku. W latach 50-tych wybudowano kilka domków dwurodzinnych, w latach 60-tych kilka bloków czterorodzinnych, a później oddano do użytku jeszcze dwa bloki wielorodzinne. Zakończyła się migracja pracowników rolnych, którzy przywiązywali się do nowego miejsca i po otrzymaniu nowego mieszkania swoje dalsze życie związali z Pomierzynem.

Dodać należy, iż na lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte przypada dynamiczny rozwój PGR-u. Powstała wtedy nowoczesna ferma trzody chlewnej. Gospodarstwo rozkwitało i znane było ze swych osiągnięć w regionie. Stało się ośrodkiem nowoczesnej kultury rolnej.

Aż miło było spojrzeć na plac zakładu rolnego pełen najnowocześniejszych maszyn, zadbane budynki gospodarcze i liczne bloki mieszkalne.

Pracownicy byli dumni ze swego zakładu pracy. To oni przyczynili się do jego osiągnięć poprzez

zaangażowanie w codzienny, rolniczy trud. Nadzór i „opiekuńcze skrzydła” nad zakładami rolnymi na terenie gminy sprawowała dyrekcja Kombinatoru Państwowych Gospodarstw Rolnych w Kaliszu Pom.

Życiu pracowników PGR zostanie poświęcony dodatkowy rozdział.

Rozdział 2

Rozwój wsi

ZORGANIZOWANIE POLSKIEJ WSI

Jednym z głównych zadań powiatowych władz oświatowych, władz lokalnych i wojskowych w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu było przywrócenie polskości na tym terenie przez uruchomienie szkół.

Musiano pokonać olbrzymie trudności, gdyż brak było odpowiedniej bazy dydaktycznej, programów nauczania, polskich książek i wykwalifikowanych nauczycieli.

Z początkiem roku szkolnego 1945/46 uruchomiono w powiecie 27 szkół, a w trakcie trwania roku szkolnego przygotowano warunki do powstania kolejnych⁶⁷.

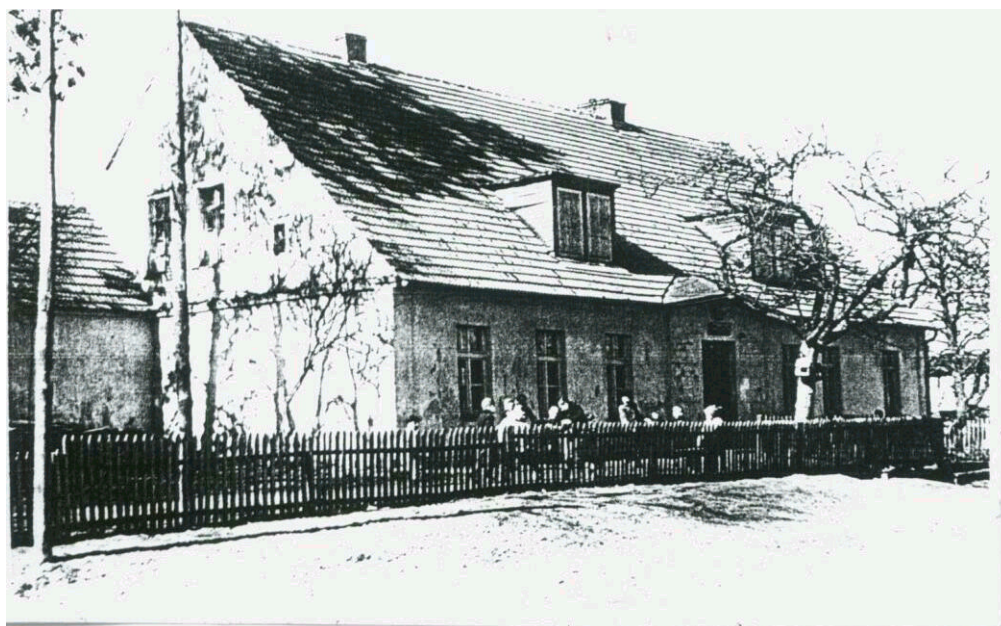
01.09.1946 r. zorganizowano czteroklasową Szkołę Podstawową w Pomierzynie – w budynku po byłej szkole niemieckiej.

Główny wysiłek władz oświatowych w kolejnych latach skupiony był na poprawianiu warunków pracy w powstałej szkole i podnoszeniu stopnia jej organizacji od szkoły 4 do 7-klasowej.

Wspomnieć należy, iż również w roku 1945/46 rozpoczęła pracę szkoła czteroklasowa w Giżynie, a rok później szkoła tego samego typu w Pożrzadle Wielkim.

Dzieci z tych miejscowości do klas starszych uczęszczały do szkoły w Pomierzynie.

⁶⁷Dzieje Ziemi Drawskiej ..., s. 300.



Budynek szkoły (zdjęcie z 1960 r.)

Początki istnienia szkoły, jej problemy i osiągnięcia do roku 2004 poznamy w odrębnym rozdziale.

POLIGON DRAWSKI 1946 –1947

W latach 1946 –1947 żołnierze Ludowego Wojska Polskiego rozpoczęli realizację zadania polegającego na przygotowaniu terenów specjalnych w pobliżu wsi do potrzeb wojskowych. Tu miał powstać Poligon Drawski. Żołnierze oznakowali teren i wznosili niezbędne budowle wojskowe. Następnie zajęli się zalesianiem terenu.

Wkrótce zaczęli tu przyjeżdżać na ćwiczenia żołnierze z różnych jednostek wojskowych. Pewnym utrudnieniem dla mieszkańców w początkowym okresie funkcjonowania poligonu był brak specjalnych dróg dla pojazdów wojskowych. Czołgi i samochody przejeżdżały przez wieś niszcząc lokalne drogi. W latach 70-tych sytuacja uległa zmianie, bo od tego czasu wojsko poruszało się wyłącznie po drogach leśnych.

Mieszkańcy przyzwyczaili się do obecności wojsk. Zaczęli stosować się do zarządzeń wojskowych. Z ogłoszeń doskonale orientowali się o terminach ćwiczeń. Cieszy fakt, że nie doszło do żadnego wypadku na poligonie,

w którym ucierpiałby mieszkaniec Pomierzyna.

Przez naszą miejscowość często przejeżdżali przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, którzy obserwowali manewry w ramach Układu Warszawskiego, dwustronne lub wielostronne ćwiczenia naszych wojsk.

Mieszkańcom utkwiły w pamięci szczególnie pierwsze, „wielkie ćwiczenia w 1976 r. pod kryptonimem Tarcza 76, w których obok jednostek LWP wzięły udział jednostki Narodowej Armii Ludowej NRD i Czechosłowackiej Armii Ludowej”⁶⁸.

Obecnie na poligonie odbywają się ćwiczenia wojskowe z udziałem wojsk NATO. Informuje o nich artykuł prasowy zamieszczony w dalszej części pracy.

ŻYCIE KULTURALNE WSI

Warto zwrócić uwagę na rozwój życia artystycznego wsi na przełomie lat 40-tych i 50-tych. Wtedy istniał we wsi zespół amatorski prowadzony przez p. L. Szłapaka, który organizował różne imprezy artystyczne i spotkania młodzieży w świetlicy wiejskiej. Zespół ten brał udział w powiatowym przeglądzie w Drawsku Pomorskim, o czym czytamy w książce „Dzieje Ziemi Drawskiej”⁶⁹.

W 1954 r. do pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Pomierzynie przybyła grupa młodych w ramach Zaciągu Pionierskiego ZMP z Łodzi. Pionierzy z centralnej Polski wspólnie z miejscową młodzieżą organizowali ciekawe imprezy sportowe.

Do wsi przyjeżdżało kino objazdowe, a w Julianowie istniało kino związkowe PGR. Telewizja dotarła do wsi w 1963 r., zaś pierwszy telewizor kupiła szkoła.

⁶⁸ Praca zbiorowa pod redakcją L. Ratajczaka „Historyczny rodowód polskiego ceremoniału wojskowego” 1981 s. 447.

⁶⁹ Dzieje Ziemi Drawskiej, s. 316 i 322.

PRZEDSZKOLE WIEJSKIE

Około 1953 r. w Pomierzynie uruchomiono przedszkole. Istniało ono w części budynku mieszkalnego nr 38, który w tym czasie był w posiadaniu spółdzielni produkcyjnej. Obecnie w tym budynku mieszkają pp. D. i A. Woźniakowie. Zajęcia w przedszkolu prowadziła m.in. p. L. Lis, a posiłki dla dzieci przygotowywała p. I. Wróblewska.

Gdy spółdzielnia produkcyjna upadła, wtedy przedszkole zostało zlikwidowane.



Na zdjęciu dzieci wraz z p. Lucyną Lis i p. Ireną Wróblewską przed budynkiem przedszkola.

Prawdopodobnie przedszkole we wsi było już wcześniej – około 1950 r. w budynku zamieszkałym obecnie przez rodzinę B. M. Wypychów, ale brak dokumentu potwierdzającego tę informację.

UTWORZENIE LEŚNICTWA POMIERZYN – 1955 R.

W pobliżu wsi znajdują się duże kompleksy leśne. Dla zarządzania nimi władze Nadleśnictwa postanowiły utworzyć Leśnictwo w Pomierzynie w budynku zamieszkałym wówczas przez p. O. Wróblewską.

Pierwszym leśniczym został p. K. Pobłocki. Jego praca polegała m.in. na pozyskaniu drewna w związku z dużym zapotrzebowaniem na cele budowlane oraz dostarczaniu mieszkańcom drewna na opał. Potem, oprócz pozysku drewna, leśnictwo zajęło się zalesianiem oraz opieką nad tworzonymi szkółkami leśnymi.



Na zdjęciu z 1965 r. leśniczy Klemens Pobłocki z rodziną i znajomymi przed budynkiem leśniczówki.

Po wyjeździe p. K. Pobłockiego do pracy w innym nadleśnictwie w latach 70-tych nowym leśniczym został p. J. Romanko, który pełnił tę funkcję do lat 80-tych. Następnie do tego budynku sprowadził się p. A. Banasiak i wykonywał obowiązki leśniczego do 1984 r.

PLACÓWKI HANDLOWE WE WSI

Handel detaliczny po 1945 r. znajdował się w bardzo trudnej sytuacji ze względu na brak towarów i zniszczenie lokalu handlowego, jakim w okresie wcześniejszym była wiejska gospoda.

Pierwszą małą placówką handlową we wsi był prywatny sklep w mieszkaniu pp. J.J. Lisów. W latach 60-tych zorganizowano Klub Książki i Prasy „Ruch” w budynku poniemieckim.

W klubie tym można było zaopatrzyć się nie tylko w prasę, ale także w artykuły spożywcze i papiernicze. Przez wiele lat w tej placówce zatrudniona była p. J. Błażejczyk. W 1991 r. klub przestał istnieć, w pomieszczeniu tym otwarto prywatny sklep spożywczy, który funkcjonuje do chwili obecnej.

Drugi, widoczny na zdjęciu sklep, został wybudowany przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Kaliszu Pomorskim w latach 60-tych. Pełnił on funkcję placówki handlowej do 2002 r.



Na zdjęciu ekspedientka p. Krystyna Łabuć, która w tym sklepie przepracowała ok. 25 lat.

Budynek ten przejął UMiG w Kaliszu Pomorskim.

Zgodnie z decyzją burmistrza p. A. Hypki, po wykonaniu niezbędnego remontu, będzie się mieścić w nim świetlica wiejska.

ZIMOWE KRAJOBRAZY WSI



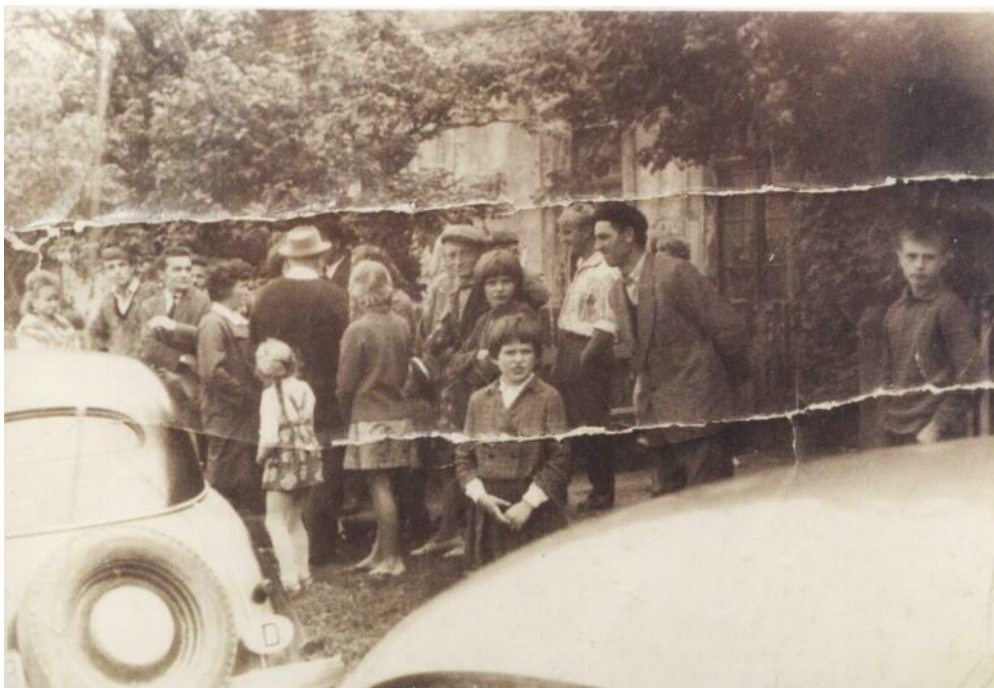
Fotografia z 1966 r. przedstawia okazały kasztanowiec przed szkołą, a dalej dom p. Stefanii Koziół, który został zburzony wiele lat temu.



W zaspach śnieżnych widać dom i budynek gospodarczy należący do pp. Mindów, a obok dom mieszkalny rodziny Szumlańskich – pierwszy nowy budynek we wsi.

SPOTKANIA PO LATACH

Od lat sześćdziesiątych wieś zaczęli odwiedzać byli właściciele gospodarstw z Niemiec, którzy opuścili te tereny w wyniku wydarzeń dziejowych.



Na zdjęciu m. in. p. W. Osiak, p. M. Kopczak, p. J. Kitosz oraz dwaj byli mieszkańcy z Niemiec.



Na zdjęciu
p. J. Laskowski,
p. M. Gliwiński,
p. F. Garbacz z wnuczką
i p. F. Schmidt –
obywatel Niemiec.



Były mieszkanki wsi oraz pp. T.M. Kitoszowie, pp. J. Wł. Nabereźni z dziećmi, p. Z. Sztobryń i p. R. Dybner.

Wieś odwiedzają ci, którzy przechowują w swoich sercach wspomnienia z lat dziecięcych i młodości spędzonych w „małej ojczyźnie” Pammin – Pomierzyn.

WYCIECZKA ROLNIKÓW DO STOLICY

Wycieczka rolników do Warszawy została zorganizowana przez Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Kaliszu Pomorskim w latach sześćdziesiątych.



Wśród uczestników wycieczki znajdują się rolnicy z Pomierzyna: p. Jan Gałkowski, p. Stefania Minda i p. Marcin Gliwiński.

STAN WOJENNY

13.12.1981 r. gen. Wojciech Jaruzelski ogłosił w Polsce stan wojenny. Mieszkańcy Pomierzyna nie odczuli bezpośrednio politycznych skutków stanu wojennego. Pamiętają jednak te czasy, gdyż prawie wszystko było na kartki – cukier, mięso, alkohol, papierosy...



Oto zachowane kartki na mięso.

Po latach można przeczytać w dokumentach historycznych, że wielu działaczy „Solidarności” z terenu Pomorza Zachodniego zostało wówczas aresztowanych i internowanych.

Na poligonie wojskowym pod Drawskiem, jak podaje monografia „Drawsko Pomorskie 1297 – 1997”, utworzono trzy obozy dla internowanych działaczy NSZZ „Solidarność”, jak i dla byłych wysokich urzędników państwowych i partyjnych. Przetrzymany tam byli tacy działacze, jak Edward Gierek czy Piotr Jaroszewicz, a w innym obozie Tadeusz Mazowiecki.

Minał stan wojenny. Sytuacja gospodarcza stopniowo ulegała stabilizacji. Uciążliwy system kartkowy żywności trwał jednak jeszcze długo.

O TAKIM DOMU MARZY KAŻDY MIESZKANIEC WSI



Marzenie o własnym i wygodnym domu zrealizowali pierwsi osadnicy Pomierzyna pp. A. i F. Fornalowie. Wybudowali piękny dom, do którego wprowadzili się w 1983 r. Obecnie w domu tym mieszka pani A. Fornal i córka z rodziną – pp. Z. i S. Minkiewiczowie. Dom i zabudowania gospodarcze ww. rodziny wyróżniają

się na tle sąsiednich budynków poniemieckich, na których upływający czas wycisnął swe piętno.

OTWARCIE W POMIERZYNIĘ FILII BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W KALISZU POMORSKIM -1983 R.

Zbiory Biblioteki Gromadzkiej, która powstała w 1949 r. w Pożrzadle Wielkim zostały przeniesione w 1983 roku do Pomierzyna.

Księgozbiór mieści się do dzisiaj w części budynku mieszkalnego, który jest widoczny na zdjęciu.



Pracę w bibliotece rozpoczęła p. B. Sułkowska, która nie tylko udostępniała bogaty księgozbiór dzieciom, młodzieży i dorosłym, ale również organizowała ciekawe spotkania i konkursy.

W 1985 r. biblioteka zajęła III miejsce we współzawodnictwie „O najlepszą bibliotekę publiczną w województwie koszalińskim”.

W 1994 r. pracę w bibliotece po odejściu p. B. Sułkowskiej rozpoczęła p. S. Gardzińska, która

podejmuje różne działania, aby placówka ta pełniła funkcję ośrodka kulturalnego wsi. Do sukcesów biblioteki i czytelników należą, m. in.:

- I miejsce w konkursie wojewódzkim „Sto lat baśni polskiej”,
- IV miejsce w konkursie plastycznym „Nasz świat”,
- III miejsce w konkursie wojewódzkim „Moje spotkanie z twórczością A. Lindgren”.

Dużą popularnością cieszą się konkursy recytatorskie „Ptaki, ptaszki i ptaszęta polne” oraz konkursy czytelnicze (m.in. o pisarzach Pomorza Środkowego, o J. Brzechwie, o A. Mickiewiczu, o A. Lindgren i o K. Makuszyńskim).

Biblioteka organizuje wiele konkursów plastycznych we współpracy z miejscową szkołą. W bibliotece odbywają się spotkania typu Mikołajki, Dzień Dziecka czy bożonarodzeniowe przedstawienia. Placówka organizowała przez wiele lat zajęcia dla dzieci w czasie ferii zimowych. Włączyła się do ogólnopolskiej akcji „Cała Polska czyta dzieciom”

Biblioteka posiada bardzo skromne warunki lokalowe i oczekuje na przeniesienie do innego lokum.

OBIEKTY SAKRALNE

03.10.1990 r. biskup pomocniczy diecezji koszalińsko – kołobrzesckiej Piotr Krupa z Koszalina dokonał poświęcenia nowej kaplicy pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Pomierzynie. Jest ona filią Parafii Rzymsko – Katolickiej pw. M.B. Królowej Polski w Kaliszu Pomorskim. Pierwszą mszę świętą w tej kaplicy odprawił ksiądz proboszcz Leon Dyga, który wybudował ją z ofiar całej parafii. Kupił budynek mieszkalny od rodziny pp. Osiaków, a firma p. Grządziela i p. Kubczaka, na bazie części tego domu, wybudowała kaplicę. Mieszkańcy dużą troską otaczają ten Dom Boży, na który czekali od dawna.



Zdjęcie kaplicy wykonane w 2003 r.



W centrum wsi znajduje się mała budowla sakralna – kapliczka.

Warto w tym miejscu przypomnieć historię poniemieckiego kościoła prezentowanego wcześniej. W końcowej fazie II wojny światowej uległ on częściowemu zniszczeniu. Zdaniem pierwszych osadników po przeprowadzeniu remontu nadawał się do dalszego użytku. Ówczesny proboszcz Parafii w Kaliszu Pomorskim Jan Borodnicz zwrócił się do mieszkańców wsi z prośbą o pomoc w jego odbudowie. Niestety, propozycja ta nie zyskała życzliwej aprobaty ani ze strony

mieszkańców wsi, ani władz lokalnych. Cenne wyposażenie kościoła rozgrabiono, a niszczące z każdym rokiem mury wyburzono w latach 60-tych.

ODDANIE DO UŻYTKU NOWEJ LEŚNICZÓWKI W 1997 R.

Po przejściu na rentę w 1984 r. p. A. Banasiaka leśniczym został p. W. Kuzio mieszkający w Kaliszu Pomorskim.

W opinii władz Nadleśnictwa brak leśniczego na miejscu zarządzanych terenów leśnych niekorzystnie wpływał na pracę leśnictwa.



Budynek leśniczówki.

Z tego względu w Pomierzynie wybudowano nową leśniczówkę. Zamieszkał w niej p. J. Januschewski z rodziną.

Leśnictwo Pomierzyn podlega Nadleśnictwu w Drawsku Pomorskim. Zajmuje się pozyskiwaniem i sprzedażą drewna, odnawianiem wyciętych powierzchni zrębowych i pielęgnacją drzewostanu.

Lasy te są atrakcyjne łowiecko, występują w nich liczne gatunki zwierząt łownych. Dają również szansę amatorom grzybobrania na znalezienie kurek, borowików,

gąsek i innych grzybów.

DOŻYNKI GMINNE

08.09.2000 r. w Pomierzynie odbyły się dożynki.
Program Święta Plonów obejmował:

- mszę świętą w kościele, poświęcenie chleba i wieńców dożynkowych,
- korowód dożynkowy z kościoła na plac, gdzie znajdowały się stoiska plonów z każdej wsi gminnej,
- oficjalne rozpoczęcie dożynek – tradycyjne wręczenie chleba i wieńców dożynkowych burmistrzowi UMiG w Kaliszu Pom. p. W. Przytarskiemu przez starostę dożynek p. B. Dybnera i starościny p. D. Woźniak,
- część artystyczna, na którą składała się m.in. inscenizacja „Plon niesiemy, plon” w wykonaniu dzieci z miejscowej szkoły, występ zespołu ludowego z Dębska i zespołu „No i co?” z Domu Kultury w Kaliszu Pomorskim,
- zabawa taneczna.



Pani Natalia Nabereżna przed stoiskiem
plonów z naszej wsi.

W trakcie trwania uroczystości odbył się konkurs na najładniejsze stoisko plonów.



Słomiany dziad i baba – fragment dekoracji dożynkowych.

ĆWICZENIA NA POLIGONIE

Od 4.09. do 19.10.2001 r. na naszym poligonie odbywały się ćwiczenia wojskowe z udziałem wojsk NATO, o których można przeczytać w poniższym artykule z „Głosu Szczecińskiego”.

Z udziałem amerykańskich i włoskich żołnierzy-

Wielkie manewry

na poligonie drawskim



Od 4 do 19 października na drawskim poligonie ćwiczyć będą amerykańskie i włoskie wojska. W sumie ponad 4 tysiące żołnierzy. Ćwiczenia te opatrzone zostały kryptonimem „Victory Strike2001.”

Płk Zbigniew Mieczkowski, zastępca dowódcy Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Olesznie, które zawiaduje poligonem mówi, że nie wie jeszcze, jaki sprzęt przywiozą Amerykanie i Włosi, ani też ile go będzie. Wiadomo jedynie, że na pewno będą śmigłowce bojowe i że podczas ćwiczeń wykorzystywana będzie ostra amunicja. Dlatego też rozwieszono ostrzeżenia przypominające, że wstęp na poligon jest zabroniony.

W jakim stopniu spowodują, że mieszkańcy okolicznych wsi powstrzymają się przed wchodzeniem na poligon? Zwłaszcza, że ćwiczenia odbywać się będą w czasie grzybobrania, a zbieranie i sprzedawanie grzybów stanowi liczący się dochód w budżetach wielu rodzin. Na poligon nie wolno wchodzić nie tylko podczas ćwiczeń, mimo to zakaz ten jest nagminnie łamany, także wówczas, gdy odbywają się manewry.

- Nikt przy zdrowych zmysłach nie powinien wchodzić na poligon - mówi płk Zbigniew Mieczkowski. A jeżeli wejdzie i zginie, to wyłącznie na własne życzenie.

Tradycją stało się już, że żołnierze obcych armii przyjeżdżający na drawski poligon wykonują prace na rzecz miejscowej ludności.

- W tym roku żołnierze amerykańscy pracować będą w naszej gminie - mówi Janusz Gałka, zastępca burmistrza Kalisza Pomorskiego. W samym Kaliszu wyremontują dach miejscowego Liceum Ogólnokształcącego, a w Szkole Podstawowej w Pomierzynie, oprócz wymiany

pokrycia dachowego, wstawią też 85 plastikowych okien. Roboty rozpoczną się 17 września, a w sumie w obu tych miejscowościach pracować będzie 30 żołnierzy. Wartość robót wraz z materiałami, za które zapłacą Amerykanie, wyniesie 100 tys. dolarów.

Piotr Dużak

04.09.2001r. „Głos Szczeciński”

REFERENDUM UNIJNE

7 – 8 czerwca 2003 r. to ważna data dla każdego Polaka.



TAK CZY **NIE**

W referendum mieszkańcy wsi, podobnie jak wszyscy Polacy, wyrazili zgodę na przystąpienie naszego kraju do Unii Europejskiej w 2004 r.

Jaka przyszłość czeka Polskę w Unii Europejskiej? Czy przystąpienie Polski do Unii Europejskiej przyniesie poprawę warunków bytowych jej obywateli?

Czy Polska będzie miała duży wpływ na podejmowanie decyzji w Unii Europejskiej?

Takie i podobne pytania zadają sobie wszyscy Polacy, wśród nich również mieszkańcy Pomierzyna.

POMIERZYN ZMIENIA SWĘ OBLICZE

Wieś od 1945 r. miała charakter typowo rolniczy. Obecnie znacznie zmniejszyła się liczba rolników. Po roku 1989 ze względu na małą opłacalność produkcji rolnej znacznie pogorszyła się sytuacja rolników, toteż część z nich zmieniła profil produkcji lub podjęła pracę poza rolnictwem.



Dom pp. Andrzeja i Danuty Woźniaków.

Prowadzą oni gospodarstwo rolne, które przejęli po rodzicach. Od kilkunastu lat prowadzą remont domu i modernizację zabudowań gospodarczych.



Widoczny na zdjęciu dom należy
do pp. Andrzeja i Jolanty Grzybowskich.

Pracują oni w firmie związanej z rolnictwem. Od
ponad 10 lat inwestują w remont budynku mieszkalnego
i zabudowań gospodarczych.

Pomierzyn na swe miejsce zamieszkania wybrali
pp. J. i H. Jadachowscy. Wybudowali tu dom , do którego
wprowadzili się w 2000 r. Prowadzą zakład usług leśnych.



Na zdjęciu widać budynek mieszkalny i część zabudowań gospodarczych pp. Romana i Barbary Garbaczów. Prowadzą gospodarstwo rolne, które odziedziczyli po rodzicach. Modernizują je od ponad 12 lat.



Od kilkunastu lat remont domu prowadzą pp. Zbigniew i Krystyna Łabucio, którzy pracują poza rolnictwem.



Budynek pp. Mirosława i Bogumiły Wypychów. Jest on wg dokumentów jednym z najstarszych budynków mieszkalnych we wsi. Jego remont, jak twierdzą właściciele, trwa około 18 lat i będzie trwał nadal.



W 2002 r. pp. Roman i Anna Zielińscy wybudowali sklep spożywczy. Jego oddanie do użytku zbiegło się niemal z likwidacją sklepu GS-u.



W 2003 r. remont kapitalny budynku mieszkalnego, widocznego na zdjęciu, rozpoczął p. Andrzej Kowalczyk.

Mieszkańcy pragną wygodnie i ładnie mieszkać. Lata 1990 – 2004 to czas remontów i budowy. Niestety, ta informacja nie dotyczy terenu byłego PGR-u. Wystarczy wybrać się na spacer, aby się o tym przekonać i zobaczyć, jak współczesność przeplata się z przeszłością.

We wsi istnieje jeszcze wiele domów po remoncie lub w trakcie prac remontowych, gdyż wszystkie ponemieckie budynki mają długą historię i wymagają dużych nakładów finansowych, aby mogły służyć kolejnym pokoleniom.

W ostatnim dziesięcioleciu mieszkańcy poświęcają wiele uwagi ogródkom przydomowym oraz ogrodzeniom, które stanowią niekiedy prawdziwą ozdobę zagrody i oddają odczucia estetyczne ich właścicieli.

Wieś może pochwalić się świetlicą dla dzieci i młodzieży. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał 02.10.2004 r. burmistrz A. Hypki w obecności radnych Pomierzyna p. Cz. Stąporka i p. S. Minkiewicza, sołtysa B. Dybnera oraz zaproszonych gości. O tym fakcie informował artykuł „Świetlica na piątkę” zamieszczony

w Tygodniku Pojezierza Drawskiego 47/2004.
Samorząd gminy wspiera inicjatywy społeczności lokalnej.

700-LECIE KALISZA POMORSKIEGO

Uroczystości Jubileuszowe z okazji 700-lecia Kalisza Pomorskiego w dniach 12 – 13.07.2003 r. stały się świętem dla mieszkańców całej gminy. Honorowy patronat nad uroczystościami objął marszałek Sejmu Marek Borowski. Na zdjęciu widzimy odsłonięcie repliki kamienia szlifiernego – symbolu dawnego miasta – przy Ratuszu w Kaliszu Pomorskim.



Rada Miejska w Kaliszu Pomorskim w uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju miasta przyznała tytuły, medale i wyróżnienia.

Mieszkaniec Pomierzyna p. Waclaw Gardziński otrzymał okolicznościowy medal z okazji 700-lecia nadania praw miejskich dla Kalisza Pomorskiego.

Podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w Kaliszu Pom. tytuły Honorowy Obywatel Miasta otrzymali: marszałek Sejmu Marek Borowski, senator Zbigniew Religia – kardiochirurg światowej sławy i p. Günter Korn – przewodniczący stowarzyszenia byłych mieszkańców Kalisza.

Rozdział 3

Z życia pracowników Państwowego Gospodarstwa Rolnego

Państwowe Gospodarstwo Rolne było nierozzerwalną częścią wsi. Zatrudniało około 1/3 ludności. Pragniemy zwrócić uwagę na specyfikę pracy tego zakładu rolnego i jego osiągnięcia w oparciu o fotografie z albumów rodzinnych pracowników.



Pojazd konny typowy dla lat 50-tych.

Charakterystycznym zaprzęgiem konnym w tym okresie była bryczka oraz dwukółka „biedka” zwana potocznie bidką, którą kierownik nadzorował prace polowe.

OD SIEWNIKA KONNEGO... DO KOMBAJNU I AGREGATU



Siewnik konny z 1951 r.



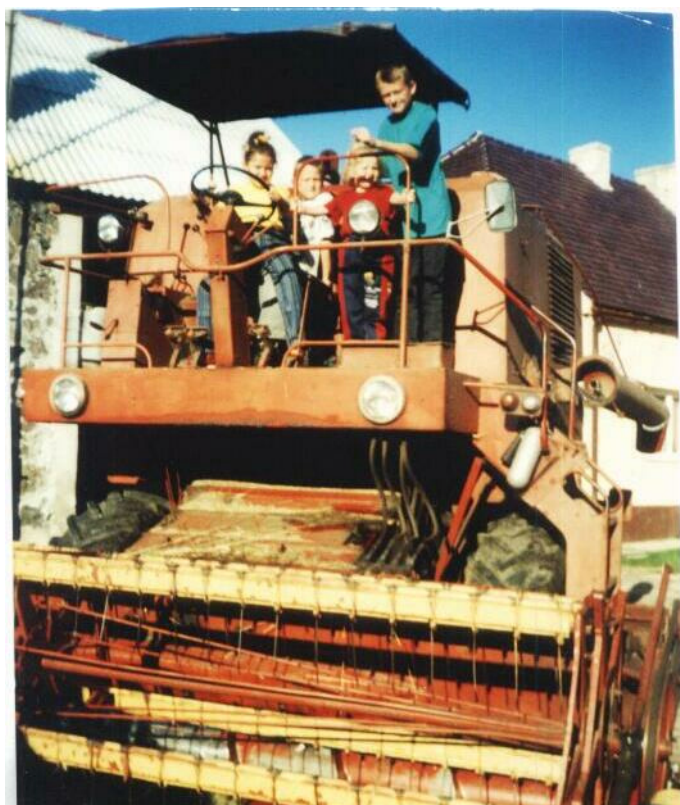
Johandery amerykańskie przy likwidacji ugorów w 1949 r.



Traktory z lat 50-tych.



Pierwszy radziecki kombajn na polach PGR-u.



Kombajn „Bizon” z późniejszego okresu.

Stopniowo wzrastało wyposażenie PGR-u w nowoczesne maszyny i urządzenia rolnicze. Przybywało kombajnów zbożowych, kombajnów ziemniaczanych i traktorów. Wprowadzenie wysoko wydajnych maszyn przyczyniało się w znacznym stopniu do lepszej organizacji pracy i wzrostu produkcji.

W latach 90-tych pojawiły się nowoczesne półagregaty i agregaty (zespoły kilku współpracujących ze sobą maszyn). Brak zdjęcia maszyny tego typu.

PRACE POLOWE WYMAGAJĄCE KOBIECEJ RĘKI



Układanie słomy na stercie.



Wybieranie ziemniaków z kopca.



Sortowanie ziemniaków.

DOMKI DWURODZINNE ODDANE DO UŻYTKU W LATACH PIĘCDZIESIĄTYCH



Przed domem
p. Wacława
Gardzińskiego
– nowe pokolenie
mieszkańców.
Fotografia z 1966 r.



Widok kolejnych domów dwurodzinnych od strony podwórza (zdjęcie wykonane po latach ich użytkowania).

W latach 60-tych oddano do użytku pracowników kilka bloków czterorodzinnych (przy drodze w stronę Kalisza).

UROCZYSTOŚCI I WYCIECZKI

Pracownicy na pierwszomajowym wiecu w Kaliszu Pomorskim w latach 60-tych.



Niech się
święci 1Maja.



Zwiedzanie Krakowa.

Trzydniowa wycieczka dla pracowników zorganizowana do Krakowa i Wieliczki w 1966r. przez Inspektorat PGR w Drawsku Pom. Na zdjęciu m. in.: T. Wypych, J. Maślak, S. Maślak, W. Kowalczyk, Cz. Małecki, Z. Słapczyński, J. Terefeńko, T. Marcinkowski ...

W TROSCE O DZIECI PRACOWNIKÓW

W 1970 r. uruchomiono przedszkole dla dzieci pracowników. Początkowo istniało ono w bloku, a kierowniczką była p. J. Mazur.

Potem przeniesiono je do budynku wiejskiego. Zajęcia z dziećmi prowadziła m.in. p. I. Maszudzińska. Przedszkole funkcjonowało do 1991 r. W ostatnich latach dzieci dowożono do Kalisza Pomorskiego.



Na zdjęciu z 1975 r. dzieci z p. Ireną Maszudzińską oraz p. Jadwigą Szczur i p. Teklą Bajek, które pracowały w przedszkolu.

Zakład rolny wysyłał dzieci na kolonie letnie do różnych miejscowości w kraju, aby nabrały sił do dalszej nauki.

Inną formą opieki nad dziećmi pracowników było finansowanie kosztów posiłków w szkole („szklanki gorącego mleka” czy smacznej, gorącej zupy).

BLOKI WIELORODZINNE 8-RODZINNY I 12-RODZINNY

Pracownicy wprowadzili się do nich w latach siedemdziesiątych.



Blok 8-rodzinny w zimowej scenerii.



Na zdjęciu widać dwa sąsiadujące bloki.

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA

Zakładową Ochotniczą Straż Pożarną powołano w 1972 r. Naczelnikiem OSP był p. W. Kowalczyk, prezesem p. S. Mickiewicz, a sekretarzem p. R. Jabłoński. W jednym z bloków mieszkalnych w czynie społecznym strażacy urządzili świetlicę, w której spotykali się na zebraniach i spotkaniach towarzyskich. OSP w Pomierzynie znana była ze swej działalności nie tylko w środowisku lokalnym. Posiadała remizę, a w niej samochód strażacki. Strażacy brali aktywny udział w akcjach gaszenia pożarów oraz w zawodach strażackich gminnych, powiatowych i wojewódzkich. W strojach galowych strażacy uczestniczyli w uroczystościach kościelnych.

Do wyróżniających się strażaków należeli:
p. S. Bakalarz, p. Cz. Marcinkowski i p. J. Belkiewicz.

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH

W latach 1960 –1990 p. L. Bakalarz prowadziła we współpracy z Kółkiem Rolniczym w Kaliszu Pom. Koło Gospodyń Wiejskich w Pomierzynie. Organizacja ta rozwijała działalność w takich dziedzinach jak kwiaciarstwo, warzywnictwo i drobiarstwo. Organizowano konkursy na najładniej utrzymany ogródek przydomowy, a także różne kursy, m.in. kurs gotowania, kroju i szycia oraz pieczenia ciast i ciastek.

Koło Gospodyń Wiejskich zajmowało się również rozprowadzaniem kurcząt i paszy dla drobiu. Pani L. Bakalarz za swą działalność społeczną była wielokrotnie wyróżniana i nagradzana.

30 LAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH

13 lipca 1979 r. w Kaliszu Pomorskim odbyły się uroczystości z okazji 30 rocznicy powstania Państwowych

Gospodarstw Rolnych. Dyrektor J. Starzec i przewodniczący Rady Zakładowej p. J. Kopeć złożyli pracownikom podziękowania za nienaganną i sumienną pracę oraz osobisty wkład w podnoszenie produkcji rolnej.

WYCIECZKA PRACOWNIKÓW DO WARSZAWY



Zdjęcie pracowników Kombinatu PGR z wycieczki do Warszawy w 1980 r.

Wśród uczestników wycieczki m.in. R. Dybner, J. Diak, S. Gliwiński, Z. Śmiłek i M. Bogdański.

40-LECIE POWOŁANIA PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH 1949 -1989

Z okazji jubileuszu w Koszalinie zorganizowano uroczystość. Zasłużonym pracownikom PGR-ów z całego województwa koszalińskiego wręczono dyplomy i pamiątkowe medale za szczególne zasługi oraz wkład w podnoszenie produkcji rolnej w przedsiębiorstwach. Pamiątkowy medal za wieloletnią i wyróżniającą się pracę otrzymał p. W. Kowalczyk.

Nikt wtedy zapewne nie pomyślał o tym, że za 4 lata przestaną istnieć Państwowe Gospodarstwa Rolne.

ROZWIĄZANIE PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH

Przemiany gospodarcze zachodzące po 1989 r. w sektorze gospodarki rolnej w kraju znalazły odzwierciedlenie w życiu miejscowego gospodarstwa. Likwidacji uległy zakłady pracy związane z obsługą rolnictwa oraz duże zakłady pracy w Kaliszu Pomorskim i w Drawsku Pomorskim.

Na początku lat dziewięćdziesiątych zostały zlikwidowane okoliczne PGR-y . Podobny los spotkał i nasz zakład rolny.

W 1993 r. zamknięto jego bramę. Nad pracownikami zawisło widmo bezrobocia. Część pracowników odeszła na emerytury lub renty, a ogromna rzesza pozostała bez pracy. Bezrobotni masowo rejestrowali się w Urzędzie Pracy w Kaliszu Pom., aby otrzymać zasiłek, zwany potocznie „kuroniówką” i zadawali sobie pytanie „co dalej?”.



Na dalszym planie widać zabudowania gospodarcze byłego PGR-u.

Majątek PGR-u przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Koszalinie. 07.02.1994 r. w gospodarstwie wydierżawionym od agencji powstała firma POMROL – AGRO spółka z o.o., która zajęła się na popegeerowskiej ziemi uprawą zbóż, hodowlą trzody chlewnej oraz produkcją spirytusu. 01.01.1999 r. firma ta została przejęta przez inną spółkę, również z kapitałem zagranicznym - POLDANOR S.A. z siedzibą w Przechlewie. Zakład ten, stosując bardzo nowoczesne maszyny i nowe metody uprawy ziemi, zatrudnił znacznie mniej pracowników niż wcześniej istniejące.

Kiedy swoją siedzibę przeniósł do Giżyna, biurowiec i budynki gospodarcze opustoszały. Zainteresowali się nimi Belgowie i utworzyli firmę PPHU EDHAN sp. z o.o., która w systemie dwuzmianowym zatrudniała około 80 osób. Młodzi cieszyli się, że mają pracę, ale ich radość nie trwała długo. Wkrótce rozczarowali się, bo po niespełna dwuletnim istnieniu ogłoszono upadłość zakładu. Wtedy wielu mieszkańców powiększyło grono bezrobotnych, bez prawa do zasiłku. Część z nich znalazła pracę w małych firmach drzewnych, nieliczni zostali zatrudnieni w ramach prac interwencyjnych przez UMiG w Kaliszu Pomorskim, inni wyjechali do pracy za granicę. Bezrobotni, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji

materialnej, otrzymują pomoc z opieki społecznej. Sytuacja zaistniała na rynku pracy nie zapewnia mieszkańcom wsi stabilizacji życiowej. Zastanawiają się nad swoją przyszłością, wielu boryka się z problemami finansowymi.

Mieszkańcy mają jednak nadzieję, że wejście Polski do Unii Europejskiej zmieni ich życie na lepsze.

Zmiany po II wojnie światowej ugruntowały naszą obecność na Pomorzu Zachodnim. Po latach trudnej asymilacji do nowych warunków pierwsi osadnicy i ich rodziny codzienną pracą budowali polskość na tym terenie i tworzyli powojenną historię. Zaczynali wszystko od podstaw, dlatego w pracy występują określenia: pierwsi osadnicy, pierwszy nauczyciel, pierwszy sołtys, nowa szkoła, pierwsze osiągnięcia itp. Po okresie przystosowania się do nowej sytuacji losy wsi zbiegały się z dziejami całego narodu.

W 2005 r. wieś obchodzić będzie ważny jubileusz – 60-lecie istnienia Pomierzyna na Ziemiach Zachodnich.

Rozdział 4

Historia szkoły

1 września 1946 r. uruchomiono w Pomierzynie czteroklasową szkołę o klasach łączonych, a jej pierwszym nauczycielem był p. A. Smuga.



Nauczyciel p. Aleksander Smuga i uczniowie.

W kolejnych latach poprawiały się warunki pracy i stopień organizacyjny szkoły. Z danych zaczerpniętych z Kroniki Szkoły wiadomo, że 01.09.1948 r. pracę w szkole rozpoczęła p. L. Bidus, wtedy istniało już pięć klas. W roku 1949 z pracy zrezygnował p. A. Smuga, a przybył p. H. Bidus. Podobnie jak wymienieni, przez krótki okres pracowali w szkole m.in. p. Mądrzak, p. W. Olszewski, p. T. Litwin, p. Z. Pruszevicz i p. S. Przybysz; jedynie p. A. Fornal, która rozpoczęła pracę w 1950 roku, przepracowała w tej placówce oświatowej ok. 45 lat. Od roku szkolnego 1950/51 w Pomierzynie istniała już siedmioklasowa szkoła podstawowa.

Rok szkolny 1954/55 można uznać za czas małej stabilizacji. Zlikwidowane zostały klasy łączone. Pracę w szkole rozpoczął p. S. Puś, który pełnił funkcję kierownika. Oprócz niego w szkole pracowali p. F. Bieniak [F. Perzanowska], p. A. Fornal (którą wspomniano wcześniej) i p. T. Kuśnierek. Po jego odejściu w 1956 r. pracę w szkole podjęła p. Z. Tkaczyk (pracowała do 1961 r.).



Kierownik Stanisław Puś przed szkołą z dziećmi.



Lekcja w klasie III prowadzona przez p. Felicję Bieniak.

W ławkach szkolnych zasiadali również dorośli, którzy w ramach walki z analfabetyzmem uczyli się czytać i pisać albo uzupełniali wiedzę z zakresu szkoły podstawowej.



Na zdjęciu kierownik szkoły i dorośli uczniowie.

Ponizej, na tle ruin poniemieckiego kościoła w pobliżu szkoły, widać nowe pokolenie Polaków.



01.09.1961 r. zgodnie z reformą systemu oświaty wydłużono o rok naukę w szkole podstawowej. W roku szkolnym 1961/62 pracę w szkole rozpoczęły p. M. Kasprzyk [M. Roztocka] i p. J. Ślebioda [J. Garbacz].



Na zdjęciu ceniona i lubiana przez dzieci Anna Fornal oraz młode nauczycielki – p. Maria Kasprzyk i p. Jadwiga Ślebioda.

Od 1 września 1963 r. p. S. Puś przeniósł się do innej szkoły, a dyrektorem został p. J. Płachta.

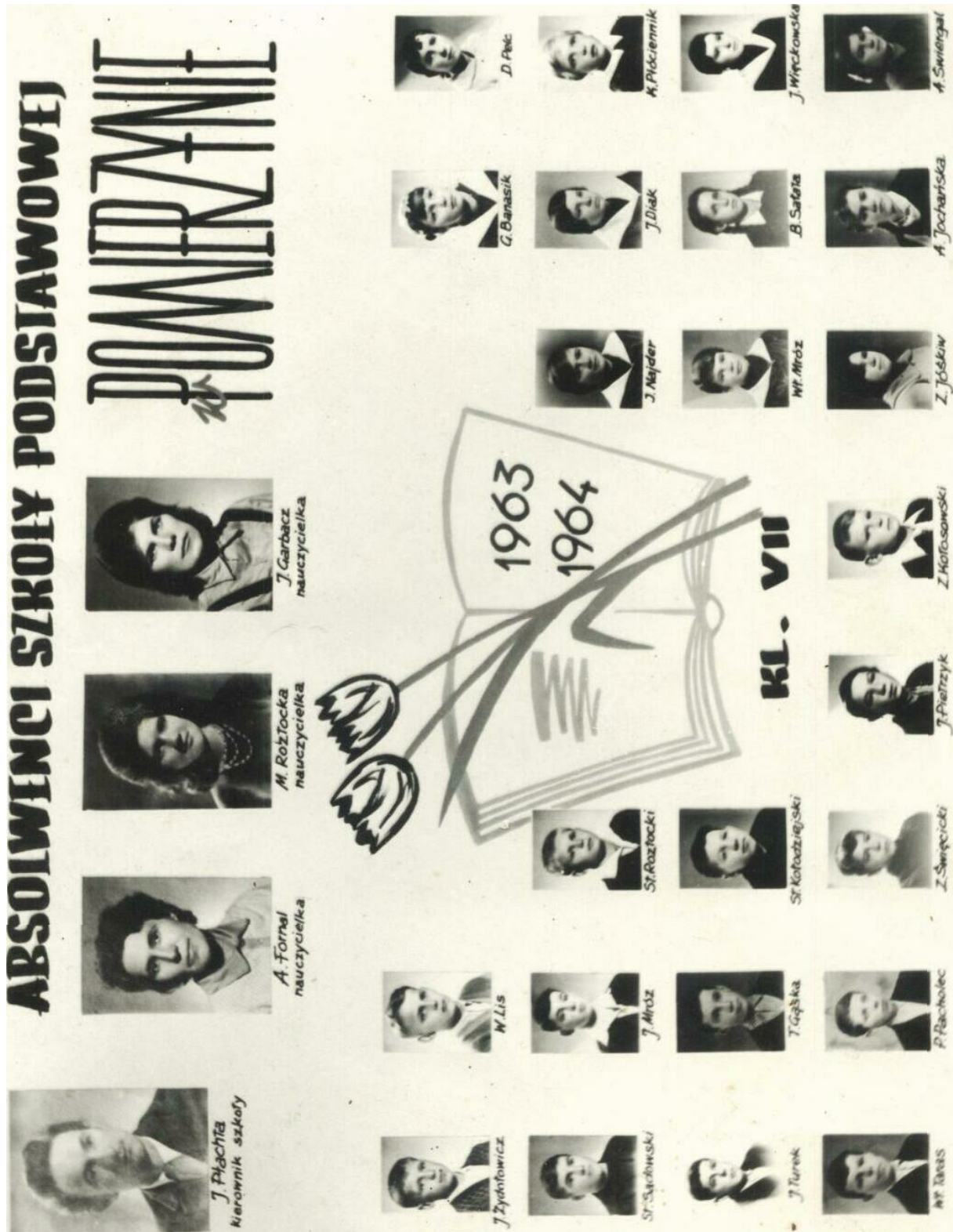


Budynek szkoły - zdjęcie z 1963 r.

Szkoła funkcjonowała w trudnych warunkach, gdyż nauka odbywała się w dwóch budynkach. Z tego względu władze oświatowe i lokalne podjęły decyzję o budowie nowego obiektu. Jego budowa trwała w latach 1963 – 1964.

We wrześniu 1964 r. pracę w szkole rozpoczęły p. O. Orynych [O. Rychlewska] i p. D. Bryll (pracowała do 1968 r.).

Zdjęcie grona nauczycielskiego i absolwentów Szkoły Podstawowej w Pomierzynie z roku szkolnego 1963/64.



16.01.1965 roku odbyło się uroczyste oddanie do użytku nowej szkoły wyposażonej w niezbędne meble, sprzęt i pomoce naukowe.



Nareszcie mieszkańcy mieli szkołę, o jakiej marzyli. W zagospodarowanie terenu wokół niej wiele wysiłku włożył dyrektor p. J. Płachta, uczniowie oraz wszyscy mieszkańcy wsi.



Zdjęcie przedstawia jedną z pierwszych lekcji prowadzonych w nowym budynku. Prowadzącą zajęcia jest p. O. Orynycz.

We wrześniu 1965 r. pracę podjęli p. B. Lepert [B. Szłapak] i p. M. Szłapak (w roku 1969 przenieśli się do pracy w szkole w Sośnicy).



Wycieczka do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego dla nauczycieli z powiatu drawskiego zorganizowana w 1967 roku. Na zdjęciu m. in. p. A. Fornal, p. O. Orynych i p. Cz. Stąporek, pracujący wówczas w szkole w Suchowie.

W szkole istniała drużyna Związku Harcerstwa Polskiego prowadzona przez p. D. Bryll.



Zbiórka harcerska. Wśród harcerzy znajdują się m.in.:
G. Gałkowska, E. Gardziński, K. Sadowska,
K. Szumlańska i I. Bajek.

Opiekunka
harczerzy
przed budynkiem
szkolnym.



W latach 1966 – 1968 w budynku szkolnym funkcjonowała dwuletnia Szkoła Przysposobienia Rolniczego dla absolwentów szkoły podstawowej, którzy zamierzali zostać rolnikami. Przedmiotów rolniczych uczył p. S. Czuluk.

1 września 1967 r. pracę w szkole rozpoczęły p. G. Boczkowska [G. Krauz] i p. Z. Fornal [Z. Minkiewicz]. Obie panie w tej szkole pracowały aż do emerytury.

W 1968 r. w szkole odbyła się konferencja metodyczna dla biologów z całego województwa na temat wykorzystania ogrodu w pracy nauczycieli biologii. Konferencję przygotował dyrektor J. Płachta – ceniony biolog z wykształcenia i z zamiłowania. Wzięła w niej udział pani metodyk z Centralnego Ośrodka Metodycznego z Warszawy.



Na zdjęciu od lewej dyrektor szkoły, p. Barbara Szłapak (w środku), p. Bolesława Płachta z prawej i praktykanci z Kołobrzegu.

DZIEŃ DZIECKA 01.06.1968 R.



Panie Anna Fornal i Olga Orynych z dziećmi.

Dyrektor szkoły
Jerzy Płachta wręcza
uczniom nagrody
podczas uroczystego
zakończenia roku
szkolnego
22.06.1968.



Po przeniesieniu p. J. Płachty do Kalisza
Pomorskiego w 1970 roku dyrektorem szkoły został
Stanisław Labuda.

Gdy zlikwidowano czteroklasowe szkoły w Giżynie i Poźrzadle Wielkim, dzieci z tych miejscowości uczęszczały do szkoły w Pomierzynie. Wtedy na poprawę bazy lokalowej oddano do użytku drugi budynek szkolny.



Urządzono w nim pracownię do zajęć praktyczno-technicznych i salę lekcyjną.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych często zmieniała się kadra nauczycielska.

W roku szkolnym 1969/70 pracowała w szkole p. Jadwiga Płachta [J. Wyszczelska].

W 1971 r. pracę rozpoczęli m.in. p. R. Wojtanowski, p. I. Kujawska, p. A. Czujko, p. Z. Patycka i p. J. Szadejko. Podobnie jak wymienieni, przez krótki okres pracowały w szkole p. E. Lewandowska, p. I. Paradnia i p. W. Szczuka.



Wycieczka uczniów do Warszawy w 1972 r.

Dodać należy, że uczniowie brali udział w wykopkach w Zakładzie Rolnym w Pomierzynie, a zarobione pieniądze przeznaczali na wycieczkę.

„Złota rączka” –
pan woźny
Władysław Nabereżny
i młoda kadra nauczycieli:
Ryszard Wojtanowski,
Olga Rychlewska,
Gabriela Krauz,
Elżbieta Lewandowska
i Irena Paradnia.



01.09.1972 r. pracę w szkole rozpoczęła p. M. Doleżan [M. Bogusz] – nauczycielka biologii i p. R. Bogusz – nauczyciel wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego. Pracowali w tej szkole 2 lata, a potem przenieśli się do pracy w Nowym Worowie.

W 1972 r. ze szkoły w Pożrzadle Wlk. przeniosła się p. D. Kołodziejska i pracowała w Pomierzynie aż do przejścia na emeryturę.

22.03.1973 r. szkoła zajęła II miejsce w Powiatowym Konkursie Wiedzy z Zakresu Działań I Armii Wojska Polskiego o Wyzwolenie Ziemi Drawskiej. Uczniów do konkursu przygotował p. R. Bogusz.

20.04.1974 r. pracę w szkole rozpoczęli pp. T. i Cz. Staporkowie.



Wycieczka uczniów do Trójmiasta w 1975 r.

Szkoła posiadała doskonale warunki do pracy. Istniały w niej różne koła przedmiotowe, a uczniowie

zajmowali wysokie lokaty w konkursach.

Placówka ta tętniła życiem. Dyrektor p. S. Labuda prowadził szkolny chór, który na Powiatowym Festiwalu Chórów Szkolnych zdobył wyróżnienie. Pani M. Labuda zorganizowała zespół taneczny.

Występy chóru i zespołu tanecznego w pięknych strojach ludowych, zakupionych przez UMiG w Kaliszu Pomorskim, uatrakcyjniali uroczystości szkolne i lokalne. Dyrektor szkoły założył sad, którym opiekowali się uczniowie. W 1976 r. szkoła zajęła I miejsce w wojewódzkim konkursie „Szkoły sadami kwitnące”.

04. 06.1977 r. na okolicznościowym apelu uczniowie pożegnali odchodzącą na emeryturę p. A. Fornal, która ze względu na brak nauczyciela języka rosyjskiego pracowała nadal w szkole na ½ etatu.



Uczniowie klasy VII wraz z wychowawcą Marią Labuda (1977 r.)

W roku szkolnym 1978/79 Spółdzielnia Uczniowska „Kłos” prowadzona przez p. D. Kołodziejską zajęła II miejsce w konkursie wojewódzkim. W latach wcześniejszych „Kłosem” opiekowała się p. M. Labuda.

Drużynę harcerską i zuchową w szkole prowadziła drużna p. M. Labuda. W uroczystym przyrzeczeniu harcerzy i zuchów 18.03.1978 r. uczestniczył harcmistrz p. R. Bykowski, harcmistrz p. T. Młodzianowska i druż p. W. Przytarski.

W szkole wprowadzono obowiązkowy strój uczniowski – granatowy fartuszek z białym kołnierzem oraz uczniowskie tarcze.



Nauczyciele uważali, że jest to strój praktyczny i wygodny. Co o nim sądzili uczniowie – trudno powiedzieć.



Uczniowie w szkolnych fartuszkach. Zdjęcia z 1982 r.

DOŻYWIANIE W SZKOLE

Kiedy w latach 60-tych wprowadzono do szkoły akcję „szklanka gorącego mleka”, miała ona wielu zwolenników. Jak każda nowość cieszyła i przyciągała. Stopniowo jednak jej popularność malała. Dzieci niechętnie piły w szkole mleko, gdyż często piły je rano w domu, przed wyjściem do szkoły. Z tego względu postanowiono w latach 80-tych zamiast bułki i mleka podawać dzieciom w szkole zupę. Okazało się, że był to dobry pomysł.



Na zdjęciu p. Natalia Korolczuk obiera ziemniaki na zupę.

W 1983 r. pracę w klasach młodszych rozpoczęła p. E. Wiśniewska, a pracę w oddziale przedszkolnym p. N. Nabereżna, która zastąpiła p. D. Suchecką.

Zawód z wyboru serca

Pomierzyn. Natalia Nabereżna jest absolwentką Studium Wychowania Przedszkolnego w Wałczu. We wrześniu br. rozpoczęła pierwszą w swoim życiu pracę zawodową — nauczycielki w wiejskiej szkole w Pomierzynie. - Sama uczyłam się w tej szkole — opowiada. —



Na zdjęciu: Pani Natalia Nabereżna ze „swoimi” dziećmi w czasie zajęć.

Tutaj odbywałam także terenową praktykę zawodową.

Czuję się więc bardzo dobrze. Już teraz wiem, że nie mogłabym wykonywać innego zawodu, zaś o nauczycielstwie marzyłam od najmłodszych lat. O tym, że podjęła się pracy wiejskiej nauczycielki, zdecydowały względy rodzinne — w Pomierzynie mieszkają jej rodzice, a więc nie ma kłopotu z mieszkaniem, chociaż wcale nie kryje, że marzy się jej własne lokum w miejscowym domu nauczyciela. Poza tym pobory otrzymywane za pracę z grupą przedszkolną nie są zbyt wysokie, trudno byłoby za sześć i pół tysiąca wyżyć w mieście. Niewątpliwie dodatkowym atutem jest także to, że nauczycielka zna wszystkie dzieci, one znają ją i traktują jak mamę czy starszą siostrę, sadowiąc się jej na kolanach w czasie przerw czy podczas czytania bajek. Konfrontacja nauki i doświadczeń wyniesionych przez N. Nabereżną ze szkoły wypadła korzystnie. Dużą pomocą w pracy są terenowe praktyki szkolne. Nauczycielka bardzo dobrze czuje się na lekcjach wychowania plastycznego i muzycznego, szkoda, że w szkole nie ma pianina, bo na tym instrumencie uczyła się grać w Studium. Wiele ciepłych słów słyszę pod adresem starszej koleżanki — nauczycielki języka polskiego — pomagającej początkującej nauczycielce w wyborze literatury, podsuwającej ciekawe pozycje książkowe dla dzieci. Pani Natalia słyszała o utworzeniu zespołów samokształceniowych, ale do tej pory interesujący ją zespół nie zebrał się. Kiedy rozmawiałem z młodą nauczycielką, przez cały czas towarzyszyły jej dzieci. Moje dzieci — bo tak o nich mówi — są wyjątkowe. Bardzo zdolne i wszyscy nauczyciele zazdroszczą mi tej „dziewiętnastki”. Żeby tylko się nie popsuly. W gabinecie grupy przedszkolnej na półkach leży wiele zabawek. Teraz dostaliśmy 20 tysięcy na zakup pomocy — dodaje rozmówczyni. — Chciałabym wykorzystać je na dokupienie gier stolikowych i zabawek oraz książek. Na pewno przydałaby się nam druga sala do zajęć ruchowych, ale wiem, że na razie jest to po prostu niemożliwe. Często wychodzimy na wycieczki

i zajęcia ruchowe na boisku. Nie wszystkie dzieci zdążyły się już przyzwyczaić do zajęć, czasami tęsknią jeszcze za domem. W tym miejscu wręcz nieoceniona jest pomoc rodziców,

którzy żywo interesują się postępami swoich pociech. Wszyscy mnie w Pomierzynie znają, łatwiej więc nie tylko nawiązać kontakty, ale także zdobyć ich zaufanie.

Zamieszony artykuł i zdjęcie pochodzi z „Głosu Pomorza” z dnia 24.11.1983 r.

DOM NAUCZYCIELA



Po wybudowaniu nowej szkoły stary budynek przeznaczono na mieszkania dla nauczycieli. Remont był długi i kosztowny. W 1984 r. Dom Nauczyciela został oddany do użytku i zamieszkało w nim 6 rodzin.

W 1985 r. pracę w klasach młodszych rozpoczęła p. T. Paś [T. Kisała], która pracuje w szkole do chwili obecnej.

SPOTKANIE DWÓCH DYREKTORÓW

W 1986 r. p. S. Labuda odszedł na emeryturę. Na uroczystym apelu wychowankowie podziękowali swemu dyrektorowi za ogromne zaangażowanie w wychowanie i wykształcenie uczniów w latach 1970 – 1986. Przed odejściem na emeryturę p. S. Labuda przekazał władzę dotychczasowemu nauczycielowi matematyki i wychowania fizycznego p. Cz. Stąporkowi.



Nowy dyrektor w swojej pracy wiele uwagi poświęcił rozwojowi sportu. Odnowił istniejące boiska szkolne, a także wybudował nowe do gry w piłkę nożną. Ponadto organizował rozgrywki sportowe szkolne i międzyszkolne. Pan Cz. Stąporek – wspaniały wychowawca i organizator życia szkoły – czynił wszystko, aby szkoła była przyjazna uczniom i rodzicom.

01.09.1987 r. na emeryturę przeszedł woźny p. W. Nabereżny, a zastąpił go p. A. Woźniak.

Pani E. Wiśniewska, która pracowała w szkole, interesowała się przeszłością regionu. W swojej klasie zgromadziła przedmioty codziennego użytku i inne eksponaty – wytwory pracy tych, którzy mieszkali na tych terenach w okresie przedwojennym i powojennym.

O WSPÓLPRACY BIBLIOTEK

Biblioteka szkolna rozpoczęła współpracę z filią Biblioteki Publicznej kierowaną przez p. B. Sułkowską. W ramach tej współpracy w kolejnych latach zorganizowano w szkole spotkania czytelników z pisarzem Ziemi Koszalińskiej Gracjanem Bojarem Fijałkowskim – autorem „Legend znad drawskich jezior”, z poetą koszalińskim Czesławem Kuriatą i pisarką dla dzieci Elżbietą Niedźwiadek.

Spotkania te, przygotowane przez p. M. Roztocką, dostarczyły czytelnikom wielu ciekawych wrażeń.

W nowym roku szkolnym 1989/90 pracę w szkole na etacie nauczyciela matematyki podjęła p. J. Śmiech [J. Cirzniewska], gdyż na emeryturę odeszła p. M. Labuda, ucząca wcześniej tego przedmiotu.

LEKCJE RELIGII W SZKOLE

Władze oświatowe i kościelne podjęły decyzję, że od 01.09.1990 r. lekcje religii będą odbywać się w szkole. Pierwszą katechetką została p. J. Śmieszek [J. Brodnicka].

W latach poprzedzających tę ważną decyzję katecheza odbywała się w szkole, a potem w wynajętych mieszkaniach prywatnych, w mieszkaniu pp. Woźniaków, potem pp. Gliwińskich.

DZIEŃ WAGAROWICZA

21.03.1991 r. Dzień Wiosny ogłoszono w szkole Dniem Wagarowicza. Na apelu szkolnym dyrektor Cz. Stąporek przekazał uczniom władzę, wręczając symboliczny klucz do budynku. Samorząd Uczniowski objął w tym dniu pieczę nad szkołą. Wybrał spośród swoich członków dyrektora,

grono nauczycielskie i personel administracyjno – gospodarczy. To oni prowadzili ciekawe zajęcia i zabawy. Było bardzo wesoło.

Przez następne lata w podobny sposób obchodzono w naszej szkole ten wyjątkowy dzień.

KONKURS WIEDZY POŻARNICZEJ

Od kilkunastu lat dużym zainteresowaniem uczniów klas VI-VIII cieszył się Konkurs Wiedzy Pożarniczej prowadzony przez p. Z. Minkiewicz.

Przez kilka kolejnych lat uczniowie odnosili duże sukcesy w eliminacjach gminnych w Kaliszu Pom., brali też udział w eliminacjach wojewódzkich. W 1992 r. i w 1993 r. uczennice tej szkoły zakwalifikowały się do konkursu ogólnopolskiego i zajęły wysokie lokaty.



Wycieczka dzieci z klasy II do Biskupina zorganizowana przez p. Teresę Stąporek.

REDAKTORZY GŁOSU POMORZA W SZKOLE

23.09.1992 r. w szkole odbyło się spotkanie redakcji Głosu Dzieci z małymi czytelnikami. Podczas spotkania uczestnicy konkursu „Moja mama” otrzymali nagrody i wyróżnienia.

Z Pomierzyna w świat

TERESA STĄPOREK jest nauczycielką Szkoły Podstawowej w Pomierzynie, niewielkiej wiosce między Drawskim Pomorskim a Kaliszem Pomorskim. Mówi

o sobie: „Jestem tu z wyboru i czuję się szczęśliwa. Mam tę wielką satysfakcję, że robię to, co lubię”.



— Jak trafiła pani do tej oddalonej od świata miejsciny?

— Pochodzę z Ustronia Morskiego, po skończeniu Liceum Pedagogicznego w Szczecinku zaproponowano mi pracę w Kołobrzegu. Ale ja wybrałam wieś. Pojechałam do Suchowa, to prawie na końcu świata. Poznałam tam mojego męża i spędziliśmy trzy wspaniałe lata. A potem przeprowadziliśmy się do Pomierzyna. W międzyczasie ukończyłam słupską WSP, a mąż AWF w Poznaniu.

Uczę dzieci małe, dobrze je znam, wiem, jakie mają perspektywy. Wiele z nich zna tylko Pomierzyn, patrzy na ciężkie warunki życia rodziców i — nie ma wiele radości. Staram się pokazać im inny świat i ukierunkować ambicje.

— Jakie jest życie wiejskiego dziecka? -

— Przede wszystkim nikt lub prawie nikt dzieckiem wiejskim się nie zajmuje. Obserwuję to, bo dokładnie znam ich domy. Składam zapowiedzianą wizytę każdemu mojemu pierwszoklasiście. Przy okazji sprawdzam, jakie ma warunki do nauki. Dziecko na tym korzysta, bo wiadomo, że zapytam, gdzie stoi jego stolik. I stolik, choćby w ostatniej chwili, znajdzie się.

Często dziecko zgłasza, że nie odrobiło lekcji, bo „u tatusia byli koledzy” albo rodzice się kłócili. Niestety alkoholizm nie jest tu niczym nadzwyczajnym. Pomierzyn to wieś pegeerowska, mniej chłopska, w większości bezrobotna, a rodziny z sześciorgiem, dziesięciorgiem dzieci.

Nasze w większości nie wyjechały na wakacje, choć bardzo prosiłam rodziców, żeby je choć nad jezioro zawieźli, bo niedaleko. Ale tu nikt nie myśli o tym, w ogóle nie przywiązuje się wagi do problemów dziecka. Ważne, że ma co jeść i ewentualnie — czy jest na noc w domu. Jeśli ósmoklasista przychodzi do szkoły brudny, to można od biedy uznać za jego winę, ale jeśli pierwszak — to niedbalstwo matki. Proszę rodziców, by nie pozwalali dzieciom oglądać telewizji „jak leci”. Później maluchy, bo starsi są ostrożniejsi, mówią: „psze pani, jakie to było straszne !” i wtedy wiem, jak spędziły sobotnio-niedzielną noc. Niestety dla rodziców

nie jest to sprawa warta zastanowienia.

Ale prawdę mówiąc, co te dzieci mają robić? W Kaliszu jest sekcja taneczna i karate. Są to zajęcia płatne, a poza tym ostatni autobus przyjeżdża o siedemnastej i nie ma jak wrócić.

— **Jak pokierowała pani tymi bardzo rodzinnie opuszczonymi dziećmi, że zdobyły aż 17 nagród w konkursie „Moja mama”?**

Zdarzył się taki wspaniały rocznik — cudownie się z nimi pracowało, tacy byli chłonni. A i rodzice moje postępowanie zaakceptowali.

Jeśli tylko w jakiejś gazecie czytam o konkursie — natychmiast angażuję do tego dzieci. Korespondencja z „Ulicą Sezamkową”: redakcja odpowiedziała na nasz list i podziękowała za obrazek, który zawisł na ich ścianie. Myślę, że w ten sposób ta bezgranicznie dla nich daleka droga z Pomierzyna w świat staje się nieco krótsza. Dlatego nie lekceważę żadnej okazji. A konkurs „Moja mama” miał i takie znaczenie, że dzieci pokazywały później swoim matkom rysunki, co po prostu znaczyło; „zobacz, jak cię kocham”. Muszę jednak ze smutkiem powiedzieć, że jestem bezradna wobec ordynarnego słownika, który one słyszą w domu. Jakże mogę karcić dziecko, skoro jego własna matka tak *się* do niego zwraca! Nie mogę również wybaczyć bicia. Jeśli na lekcji gimnastyki zobaczę ślady uderzeń paska, mówię o tym na wywiadówce.

Bardzo chcę pokazać im coś więcej. Choć bardzo boję się wycieczek, zabrałam je do Kołobrzegu. Jakże mogłam pozwolić, by mieszkając nad morzem, nigdy morza nie widziały! W zeszłym roku byliśmy w Biskupinie i Żninie. Dwóch chłopców, którzy dotąd chcieli być traktorzystami, zmieniło zamiar: będą archeologami. To już coś, choć trochę żart.

— **Zna pani losy swoich uczniów. Czy pomaga im pani wybrać drogę? Jak?**

— Uczę już dzieci moich dawnych uczniów. To bardzo mi ułatwia zadanie. Zdolne dzieci namawiają sami nauczyciele, choć one deklarują najczęściej takie zamiary: technikum, liceum, szkoła pielęgnarska. Studiują także, ale to rzadkość.

Bywa jednak, że się marnują. Jest taka rodzina, bardzo uzdolnione dzieci, a kończą na podstawówce. No cóż, w domu inne wzorce, inne życie. Jesteśmy jako nauczyciele bezradni. Niektóre nawet tej szkoły nie kończą. Matka bezradnie rozkłada ręce: „on nie chce chodzić do szkoły!”. A w domu conocne awantury.

Ale jest kilku takich, którym się powiodło: studiują germanistykę i matematykę. To jednak przypadki bardzo nieliczne.

Tymczasem wiadomo, że tatuś „kuroniówkę” przepije, więc nie będzie na podręczniki. Dobrze więc, że są te stare, które przechowaliśmy na strychu i że „opieka” finansuje śniadania. Tym, które nie chodzą na szkolne śniadania, sprawdzam tornistry, czy mają ze sobą kanapki.

Pracuję z matkami, by mądrzej zajęły się swoimi dziećmi. Mam przykład dziewczynki krnąbrnej i upartej. Dowiedziałam się jednak, że z trojga rodzeństwa ona właśnie jest pomijana: wszystko, nawet lizaki i rodzinne wyjścia, są tylko dla dwojga.

— **Czy nie myśli pani nigdy, choćby w chwili słabości, by opuścić to miejsce?**

Nigdy! Tak wybrałam i jestem szczęśliwa.

Na szkolnym podwórku, tuż obok drogi, bawią się dzieci. Są zasmarkane, umorusane, dojadają bułki. Czekaają na autobus i „dryndę”, która rozwiezie je do domów w Giżynie i Pożrzadle. Tymczasem bawią się na trzepaku, kręcą na karuzeli i huśtawce. Zagadnięte, kłamią jak z nut; każde ma nowy dom, dwa konie, trzy psy, koty, kolorowy telewizor. Któryś zagalopował się i mówi, że ma małpę.

To dobrze, wyobraźnia cenniejsza niż złoto.

Rozmawiała:

EDYTA WNUK

Fot. Izabela Oleś

Artykuł pochodzi z „Głosu Pomorza” z dnia 10 – 11.10.1992 r.

„DZIŚ OSZCZĘDZAM W SKO, JUTRO W PKO”

W młodszych klasach do oszczędzania zachęciła dzieci p. T. Stąporek. Założyła drużynę „Leśne Ludki”, w której upowszechniała ideę i praktykę zorganizowanego oszczędzania. „Leśne Ludki” w 1993 r. otrzymały od PKO dyplom uznania za zajęcie III miejsca i od tego czasu utrzymują się w czołówce wojewódzkiej.

W roku szkolnym 1993/94 i 1994/95 w szkole pracował p. S. Minkiewicz.

ORTOGRAFICZNA CORRIDA

Polonistka, p. M. Roztocka, rozpoczęła walkę z błędami ortograficznymi popełnianymi przez uczniów klas V – VII. Temu celowi służył cykl ćwiczeń ortograficznych zakończony finałową „corrida”, która wymagała od uczniów znajomości zasad pisowni i ich praktycznego stosowania. Pomysł ten okazał się ciekawy i wart naśladowania.

BIWAK NAD DRAWĄ

Zdaniem uczniów kończących szkołę w 1994 r. najpiękniejszą przygodą z życia szkolnego był biwak nad Drawą zorganizowany w dniach 16 – 18.06. przez pana S. Labudę, który pracował wówczas w szkole na ½ etatu.

ODEJŚCIE NA EMERYTURĘ P. M. ROZTOCKIEJ

W czerwcu 1995 r. uczniowie pożegnali odchodzącą na emeryturę, po 35 latach pracy w zawodzie, p. M. Roztocką.



Tego dnia było dużo życzeń i kwiatów.



Pamiętkowe zdjęcie absolwentów szkoły z wychowawcą p. M. Roztocką i dyrektorem szkoły p. Cz. Stąporkiem.

Od nowego roku szkolnego pracę w charakterze nauczycielki języka polskiego rozpoczęła p. M. Kozak [M. Kawecka].

Po odejściu (pracującej na ½ etatu) emerytowanej

nauczycielki p. A. Fornal - języka rosyjskiego do 2001 r.
uczyła p. S. Wojtowicz.

UDANY WYSTĘP DZIECI W KALISZU POMORSKIM

01.05.1996 r. uczniowie wystąpili w Kaliszu Pom.
z programem „Krokus – symbol trzeźwości”
przygotowanym przez p. J. Cierzniowską. Otrzymały dużo
braw i pochwał, a w prasie lokalnej i radiu pojawiły się
informacje o tym ciekawym występie.

W latach 1996 – 1999 odbywał się w Kaliszu
Pomorskim gminny konkurs wiedzy o regionie „Czy znasz
Drawski Park Krajobrazowy i Pojezierze Drawskie”?
Uczennice przygotowane do tego konkursu przez
p. G. Kraus zajmowały czołowe miejsca na szczeblu
gminnym i rejonowym.

DZIEŃ MATKI 26.05.1996 R.

O obchodach Dnia Matki w klasie II dzieci pod
opieką p. T. Stąporek napisały list do „Głosu Pomorza”.

GŁOS DZIECI



LISTY OD WAS

**Kochany „Głosie
Dzieci”!**

Tak, jak
obiecaliśmy,
wysyłamy zdjęcia
zrobione podczas
uroczystości z okazji
Dnia Matki. Impreza
się udała. Mamy były
bardzo wzruszone.
Wysłuchały wierszy
i piosenek, otrzymały
zrobione przez nas
prezenty.

Serdecznie pozdrawiamy uczniowie klasy II z Pomierzyna. 12.06.1996

„WSZYSTKO DLA DZIECI”

Szkoła nawiązała współpracę z FUNDACJĄ „WSZYSTKO DLA DZIECI”. Zorganizowała zbiórke zabawek i książek dla dzieci niepełnosprawnych i przekazała je fundacji.

WYCIECZKI DO WOLIŃSKIEGO PARKU NARODOWEGO

Nauczyciele zorganizowali w czerwcu 1996 r. dwie wycieczki do Wolińskiego Parku Narodowego, jedną dla uczniów klas I – III, drugą dla klas IV – V. Wycieczki były bardzo udane.

TELEWIZJA W SZKOLE

Dzieci z młodszych klas wraz z p. T. Stąporek współpracowały z telewizyjnymi programami „CIUCHCIA”, „TIK-TAK”, i „KLUB PANA RYSIA”.

Pisały listy i brały udział w konkursach organizowanych przez te programy. Wielokrotnie były nagradzane, nagrody otrzymywała również szkoła.

W ramach uznania owocnej współpracy z telewizją Pan Rysio postanowił 19.05.1998 r. odwiedzić szkołę. Spotkał się z nauczycielami i uczniami. Dzieci przygotowały okolicznościowy program, a potem były przewodnikami telewizyjnej ekipy (reż. R. Dębski, kierownik produkcji M. Karasiński) po Drawieńskim Parku Krajobrazowym, gdzie robiono zdjęcia do klubowego programu.



Pamiętkowe zdjęcie z Panem Rysiem.

PASOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW NA UCZNIÓW

Na stałe do ceremoniału szkolnego weszło pasowanie pierwszoklasistów na członków społeczności uczniowskiej.



Dyrektor szkoły Cz. Stąporek dokonuje 25.09.1998 r. symbolicznego pasowania pierwszoklasistów. To ważny dzień w życiu widocznych na zdjęciu uczniów.

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



Spotkanie nauczycieli i emerytów na uroczystym apelu z okazji Dnia Edukacji Narodowej przygotowanym przez samorząd szkolny.

Zdjęcie z 14.10.1998r.

O PRACY KOŁA „SKAT”

Pani J. Cirzniewska prowadzi Szkolne Koło Animacji Teatralnej „SKAT”. Młodzi artyści prezentują swoje umiejętności na uroczystościach szkolnych i pozaszkolnych. Wszędzie spotykają się z wyrazami uznania.

Widowisko obyczajowe „Wędrowką jedną życie jest człowieka” będące częścią happeningu antyalkoholowego, zaprezentowali w czasie spotkania z rodzicami oraz na imprezie „Na sportowo, czyli zdrowo” w Kaliszu Pomorskim.

W Międzyszkolnym Konkursie Amatorskich Zespołów Teatralnych w Kaliszu Pom. (23.04.1999 r.) „Skat” wystawił spektakl „Kopciuszek”, który zajął III miejsce.

Ten sam spektakl uczniowie zaprezentowali na

Powiatowym Przeglądzie Amatorskich Zespołów Teatralnych w Czaplinku.

KOŁO BIOLOGICZNE

Członkowie koła biologicznego prowadzonego przez p. A. Kanię w ramach konkursu „Poznaj las” często odbywali zajęcia w terenie.



Na zdjęciu widzimy uczestników koła i pana leśniczego H. Tillacka (maj 1999).

REFORMA SYSTEMU OŚWIATOWEGO

Od 01.09.1999 r., zgodnie z reformą systemu szkolnego, w Pomierzynie istnieje sześcioklasowa szkoła podstawowa. Po jej ukończeniu absolwenci dojeżdżają do Gimnazjum w Kaliszu Pomorskim.

Nowego przedmiotu - informatyki uczył przez jeden rok p. A. Wiśniewski. a w kolejnych latach p. J. Cierzniwska.

„CALINECZKA” W DRAWSKIM SZPITALU

Uczniowie wystąpili z przedstawieniem „Calineczka” przed małymi pacjentami oddziału dziecięcego w szpitalu w Drawsku Pomorskim. Swym występem sprawili chorym dzieciom ogromną radość (grudzień 1999 r.).

EDUKACJA LEŚNA



Na zdjęciu dzieci przy ognisku w lesie.

W ramach edukacji leśnej dzieci współpracują z leśniczym p. H. Tillackiem i zastępcą nadleśniczego w Drawsku Pomorskim p. W. Ziembiewiczem. W czasie spotkań z dziećmi pracownicy ci opowiadają o ochronie zwierząt i ciekawostkach z życia lasu. Jesienią dzieci gromadzą karmę dla zwierząt, a zimą wywożą ją do paśników.

POWITANIE WIOSNY

Dzieci nie wagarują. W barwnym korowodzie wracają z wiosennej wycieczki. Potem wspólnie topią marzannę – symbolizującą Zimę.



Tak dzieci witały wiosnę w 2000 r.

Przez kolejne trzy lata Dzień Wagarowicza i inne imprezy dla dzieci w nowatorski sposób organizowali licealiści z Kalisza Pom. pod opieką p. J. Kuleszy.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Niezwykłe spotkanie przy herbatce z okazji Dnia Babci i Dziadka zorganizowała w klasie I p. T. Kisała. Dzieci przygotowały okolicznościowy program artystyczny, przekazały życzenia, a potem wręczyły gościom własnoręcznie wykonane upominki.

Takie spotkania, jak opisane, pomagają nauczycielom w nawiązaniu więzi z domem rodzinnym swoich wychowanków oraz integrują społeczność klasową.

DZIEŃ DZIECKA

01.06.2000 r. dzieci z oddziału przedszkolnego i z klasy I wybrały się pod opieką p. N. Nabereżnej i p. E. Wiśniewskiej nad jezioro Tarnice. Uśmiechnięte twarze na poniższym zdjęciu nie pozostawiają wątpliwości, że dzień ten należał do udanych.



WAKACJE DZIECI W KALTENKIRCHEN

Kaltenkirchen to miasto zaprzyjaźnione z Kaliszem Pomorskim. Mieszka w nim wielu byłych mieszkańców naszej gminy.

W ramach wymiany młodzieży od 1992 r. kilkunastoosobowa grupa uczniów wyróżniających się w nauce w szkołach podstawowych naszej gminy wyjeżdża na 2 tygodnie wakacji do tego miasta.

W 2000 r. to miejsce odwiedziło dwoje uczniów z Pomierzyna A. Wypych i G. Woźniak. Zdaniem uczniów, wakacje te były bardzo udane, dostarczyły im wielu niezapomnianych wrażeń.



Na zdjęciu grupa dzieci z Kalisza Pomorskiego, kierownik R. Bykowski i wychowawczynie p. M. Domańska oraz przewodnicząca Rady Narodowej miasta Kaltenkirchen p. R. Amthor przed budynkiem szkoły niemieckiej.

WYCIECZKA DO KOŁOBRZEGU W CZERWCU 2001 R.



Uczniowie klasy I na wycieczce w Kołobrzegu zorganizowanej przez wychowawczynię p. T. Kisąłę.

NA BIWAKU



Na biwaku nad jeziorem Dąbie przebywali uczniowie klasy VI z wychowawcą p. A. Kanią.

01.09.2001 r. na emeryturę przeszła p. G. Krauz. Od tego roku szkolnego rozpoczęto naukę języka niemieckiego, zamiast dotychczasowego języka rosyjskiego.

DZIEŃ USA W SZKOLE

Żołnierze amerykańscy stacjonujący na Poligonie Drawskim przeprowadzili wiele prac remontowych w budynku szkolnym.

Dnia 16.10.2001 r. w szkole odbył się Dzień USA. Szkołę zwiedził konsul generalny USA z Krakowa - Ronald C. Memillon.



Na spotkaniu z żołnierzami amerykańskimi dyrektorowi wręczono honorową odznakę 13 Brygady Korpusu Wojsk Stanów Zjednoczonych.



Na zdjęciu gość z dyrektorem szkoły p. Cz. Stąporkiem i p. E. Wiśniewską.



Spotkanie dzieci z żołnierzami amerykańskimi.



Dzieciom, co widać na zdjęciu, bardzo spodobały się bezpieczne urządzenia zamontowane przez żołnierzy na placu zabaw.

01.09.2002 R. ZMIANA NA STANOWISKU DYREKTORA

20 czerwca 2002 r. na emeryturę odeszli p. Z. Minkiewicz (pracująca w szkole od 1967 r.) i dyrektor szkoły p. Cz. Stąporek.

Konkurs na stanowisko dyrektora szkoły w Pomierzynie odbył się 18.06.2002 r. Nowym dyrektorem została od 01.09.2002 r. p. M. Kawecka.



Pani M. Kawecka pracuje w szkole od 01.09.1995 r. Jest nauczycielką języka polskiego. Znając potrzeby szkoły, z dużym rozmachem, przystąpiła do realizacji swoich planów. Pozyskała sponsorów, którzy pomagają jej w realizacji zamierzeń, a dzięki temu szkoła zmienia swój wizerunek.

Po odejściu p. G. Krauz w nauczaniu historii specjalizuje się p. J. Brodnicka.

Znacznie poprawiły się warunki pracy pani sekretarki K. Gliwińskiej (pracującej od 1975 r.). Tradycyjną maszynę do pisania zastąpił komputer, pojawiły się też inne sprzęty będące znakiem czasu (kserokopiarka, faks).

BOŻONARODZENIOWE JASEŁKA



Dzieci z koła teatralnego 12.12.2002 r. wystawiły takie jasełka, że aż łza zakręciła się w oku.

Godziny prób nie poszły na marne. Zmierzch, płonące świece, roziskrzony niebo, gwiazda betlejemaska i żłobek stworzyły niepowtarzalny nastrój. Piękna inscenizacja oraz nowe aranżacje kolęd wywarły na widzach ogromne wrażenie.

ZABAWA NOWOROCZNA



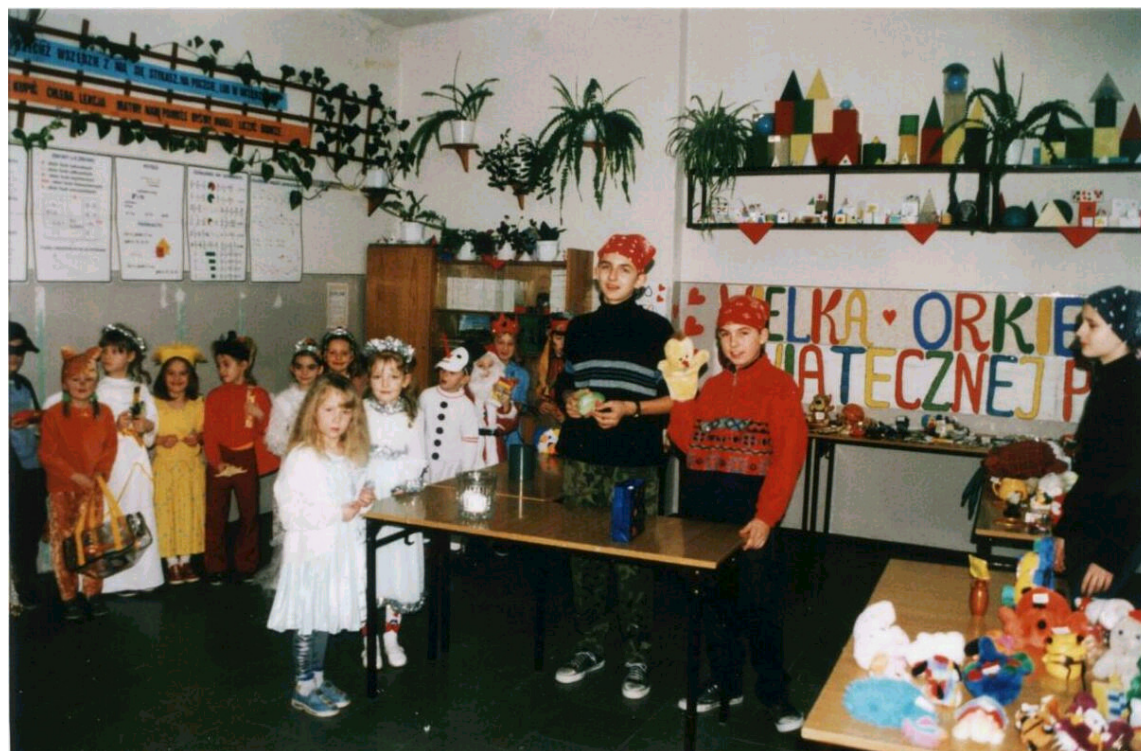
Tak wyglądali uczniowie klasy III na szkolnej zabawie.

10.01.2003 r. odbyła się uroczystość choinkowa. W programie umieszczono m. in. wybór najciekawszej kreacji karnawałowej oraz różnorodne konkursy.

Uroczystość tę połączono z XI Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Samorząd Uczniowski włączył się do akcji charytatywnej, której celem była zbiórka pieniędzy na zakup sprzętu medycznego ratującego życie dzieciom. Zorganizował loterię fantową, a zarobione pieniądze przekazał na konto WOŚP. Poniżej zdjęcie z loterii.



AKCJA „GÓRA GROSZA”

„Góra grosza” – to nazwa innej akcji przeprowadzanej w szkole przez Samorząd Uczniowski, którego opiekunem jest p. A. Kania. Zgromadzone pieniądze przekazano na

rzecz rodzinnych domów dziecka i placówek kulturalno - oświatowych. Akcja ta odbywa się pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej.



Takie akcje kształcą wrażliwość społeczną i mobilizują do niesienia pomocy innym.

ZWYCIĘSTWO W POWIATOWYM KONKURSIE

07.04.2003 r. w Konkursie Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego uczniowie R. Dołhyj, P. Niedźwiedź i D. Gorgol przygotowani przez p. A. Kanię zajęli I miejsce i zdobyli Puchar Przechodni Komendanta Powiatowego Policji w Drawsku Pomorskim. Ww. uczniowie wzięli udział w konkursie wojewódzkim w Szczecinie i również zajęli wysoką lokatę.

BELFER NA 6+

Głos Pomorza we wrześniu 2003 roku ogłosił plebiscyt na super nauczycieli Pomorza. Na liście

nominowanych do tego tytułu z powiatu drawskiego znalazła się p. T. Stąporek, która ostatecznie zajęła II miejsce.

Od lat pani Teresa prowadzi w szkole koło plastyczne, a jego członkowie zdobywają liczne nagrody w konkursach plastycznych, zarówno rejonowych, krajowych, jak i międzynarodowych. Dzięki tym sukcesom nasza szkoła stała się znana w mediach.

Oto niektóre osiągnięcia uczniów w 2003 r.:

- II miejsce O. Gardzińskiej i III miejsce O. Marcinkowskiej w VII Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Na ratunek środowisku”,
 - udział pracy M. Sipajło w wystawie Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Portugalia w oczach dzieci i młodzieży”,
 - I miejsce P. Lisiewicza w konkursie ekologicznym „Ptakoluby”,
 - I miejsce M. Cybulskiej w konkursie „Barwy świata baśni” zorganizowanym przez Teatr Lalek „Pleciuga” w Szczecinie,
 - wyróżnienie M. Sipajło i J. Gorgola przez Stowarzyszenie Promujące Młodych Artystów za pracę w ogólnopolskim konkursie „Mój czworonożny przyjaciel”.
- Sukcesów w każdym roku było tyle, że należałoby poświęcić im odrębny rozdział.

PROMOCJA WIEDZY O REGIONIE

23 listopada 2003 r. p. E. Wiśniewska, doświadczona nauczycielka nauczania zintegrowanego, przeprowadziła „Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Kaliszu Pomorskim” dla klas II i III z całej gminy. Na imprezę, oprócz drużyn z poszczególnych klas i wychowawców, przybyło wielu gości.

Za zajęcie I miejsca drużyna z Pomierzyna otrzymała puchar ufundowany przez przewodniczącego Rady Powiatu w Drawsku Pom. p. A. Wiśniewskiego. Za zajęcie

II miejsca drużyna z Kalisza Pom. otrzymała puchar od przewodniczącego Rady Miejskiej w Kaliszu Pom. p. W. Domańskiego, a za III miejsce drużynie z Kalisza Pom. puchar ufundowała p. dyrektor M. Kawecka. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe nagrody. Impreza była bardzo ciekawa. Uczniowie wykazali się bogatą wiedzą na temat miasta.

DOŻYWIANIE W SZKOLE

Akcją dożywiania w szkole objętych jest ok. 90% dzieci. Posiłki w większości finansuje opieka społeczna. Pan woźny A. Woźniak przywozi codziennie w termosach ze szkoły w Kaliszu Pom. gorący posiłek, który wydają dzieciom panie sprzątaczkі J. Błażejczyk i G. Trzmiel.

WYSTĘP CZŁONKÓW KOŁA TEATRALNEGO





Mali artyści ze Szkolnego Koła Animacji Teatralnej „SKAT” wprawili w świąteczny nastrój licznie zgromadzonych w szkole mieszkańców wsi i okolicznych miejscowości. Bożonarodzeniowe jasełka zostały zaprezentowane również w Domu Kultury w Kaliszu Pomorskim i na Powiatowym Przeglądzie Jasełek i Widowisk Kolędniczych w Domu Kultury w Drawsku Pomorskim. Występ dzieci bardzo się podobał. Mali artyści zajęli III miejsce. Jest to duży sukces uczniów i p. J. Cirzniewskiej, która z wielką pasją organizuje od lat życie kulturalne szkoły.

Dużym zainteresowaniem zgromadzonych cieszył się kiermasz bożonarodzeniowych ozdób choinkowych przygotowany przez dzieci, nauczycieli i Radę Rodziców. Jasełka oraz kiermasze bożonarodzeniowe i wielkanocne wpisały się do stałego kalendarza imprez szkolnych, gdyż pielęgnują one zwyczaje i obyczaje świąteczne.



Pani dyrektor szkoły przed stoiskiem
ze świątecznymi stroikami.

Z EKOLOGIĄ NA TY

Nauczyciele wiele uwagi poświęcają edukacji ekologicznej, a potwierdzeniem tego jest impreza z okazji Dnia Ziemi, która odbyła się 30.04. 2004 r. Na program uroczystości złożyły się inscenizacja w wykonaniu uczniów kl. III i IV „Ziemię mamy tylko jedną” oraz podsumowanie konkursów plastycznego, poetyckiego i wiedzy przyrodniczo – ekologicznej. Jury wyłoniło zwycięzców i wręczyło cenne nagrody.

Z RADIOWYM POZDROWIENIEM

Bus „Radia Koszalin” w czasie swoich podróży po wsiach koszalińskich z okazji 50-lecia Polskiego Radia Koszalin odwiedził również Pomierzyn. Ekipa radiowa w szkole spotkała się z młodzieżą gimnazjalną. Imprezę prowadzili redaktorzy: Kuba Grabski i Joanna Boruc. Zaoferowali młodzieży dużą dawkę dobrej muzyki.

Ponadto przeprowadzili rozmowę na temat spędzania czasu na wsi w kulturalny sposób. Nagrane materiały zostały wykorzystane w audycji radiowej.

KONKURS OSZCZĘDZANIA

Szkoła otrzymała dyplom uznania i nagrodę pieniężną za wyróżnienie drużyny zuchowej „Leśne Ludki” w krajowych eliminacjach konkursu pn. „Dziś oszczędzam w SKO – jutro w PKO”. Jest to efekt wieloletniej pracy p. T. Stąporek w upowszechnianiu oszczędzania w szkole.

ZMIANY W SZKOLE

Dzięki staraniom pani dyrektor M. Kaweckiej, wszędzie widać korzystne zmiany. Klasyostały odświeżone, zakupiono do nich nowe meble i wykładowe. W sali gimnastycznej zmieniono podłogę, na korytarzach wykładowe.

Czysto i miło. Sale lekcyjne zostały urządzone ze smakiem. W szkole panuje atmosfera sprzyjająca nauce i wychowaniu. Nauczyciele, dzieci i mieszkańcy wsi mogą czuć się dumni ze swojej szkoły.

Na najbliższe lata pani dyrektor planuje kolejne zmiany: modernizację c.o., docieplenie i zmianę elewacji budynku szkolnego, założenie oświetlenia wokół szkoły, modernizację dróg dojazdowych i chodników przy szkole, urządzenie nowej sali komputerowej oraz założenie sieci internetowej. Pomoc szkole w remontach oferują: Agencja Rynku Rolnego, Agencja Nieruchomości Rolnej, „Poldanor”, „Styropol”, Nadleśnictwo Kalisz Pomorski i Drawsko Pomorskie oraz sponsorzy indywidualni z gminy Kalisz Pom.

Warto wspomnieć, że bezpieczny dojazd do szkoły dzieciom z okolicznych wsi zapewnia Zespół Obsługi Szkół Samorządowych w Kaliszu Pomorskim, który

posiada specjalne autobusy szkolne.

W planie inwestycyjno – finansowym gminy na 2005 r. ujęto budowę hali sportowej w Pomierzynie.

PODSUMOWANIE

W rozdziale poświęconym szkole ukazana została historia placówki oraz plejada nauczycieli bez reszty oddanych swemu posłannictwu, jakim jest wykonywanie zawodu nauczyciela.

W nowych warunkach tworzyli oni zręby polskośći na wyzwolonym terenie, tu wśród ludzi rzuconych przez różne koleje losu.

Szkoła integrowała społeczność lokalną. Pozwalała przybyłym osadnikom łatwiej przewyciężyć dzielące ich różnice kulturowe.

Wielu dorosłych uczyło się w niej trudnej sztuki czytania i pisania lub uzupełniało wiedzę na kursach wieczorowych. Ważnym momentem było oddanie do użytku nowego budynku szkolnego, co zapewniło uczniom dogodne warunki nauki, a nauczycielom dawało większe możliwości zastosowania różnorodnych form pracy na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych. Szkoła mogła nie tylko uczyć, ale również bawić i wychowywać – pełniła rolę głównego ośrodka życia kulturalnego na wsi. Trudno jednak w zwięzłych ramach pracy ująć wszystkie dokonania szkolne i zaprezentować wszystkich nauczycieli, którzy swoim osobistym wkładem pracy tworzyli niemal 60-letnią historię szkoły.

Bibliografia

1. Baranowska O., Pomorze Zachodnie. Moja mała Ojczyzna, Wydawnictwo INES, Szczecin 2001.
2. Die Bau – und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Köslin, Band III, Die Kreise Schivelbein, Dramburg, Neustettin, Bublitz und Rummelsburg, Bearb. J.Kohte, Stettin 1931.
3. Brzustowicz G. J., Rycerze i Młyn Szlifierski. Studia z dziejów dawnego miasta Kalisza Pomorskiego i rycerstwa ziemi kaliskiej, Kalisz – Choszczno 2004.
4. Der Landkreis Dramburg eine Dokumentation Chronik für Heimatfreunde zusammengestellt von K. Ruprecht, Hamburg 1976.
5. Dramburger Kreisblatt nr 2 i 4/2003 Jahrgang 35 Nachrichten der Heimatgruppen des Kreises Dramburg in Zusammenarbeit mit dem Patenkreis Segeberg.
6. Drawsko Pomorskie 1297 – 1997. Studia z dziejów miasta pod red. B. Polaka, Koszalin – Drawsko 1997.
7. Dzieje Ziemi Drawskiej pod red. T. Gasztolda, Wydawnictwo Poznańskie, 1972.
8. Historia Kalisza Pomorskiego [w:] 700 lat Kalisza Pomorskiego, 2003.
9. Historyczny rodowód polskiego ceremoniału wojskowego pod red. J. Ratajczaka, Warszawa 1981.
10. Kronika Szkoły Podstawowej w Pomierzynie.
11. Krzymuska-Fafius Z., Importy i wpływy skandynawskie w plastyce Pomorza Zachodniego [w:] Średniowieczna sztuka skandynawska na Pomorzu Zachodnim. Katalog wystawy Muzeum Narodowego w Szczecinie 7 – 30 czerwca 2002 r.

12. Krzymuska-Fafius Z., *Plastyka gotycka na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 1962.
13. Rymar E., *Nazwy miejscowe powiatu drawskiego i nowomarchijskiej części dawnego powiatu stargardzkiego (wg stanu z 1945 r.) cz. II, K. 2* [w:] *Przegląd Zachodniopomorski*, z. 2 z 2003 r.
14. Rymar E., *Średniowieczna prepozytura biskupstwa poznańskiego w Kaliszu Pomorskim* [w:] *Przegląd Zachodniopomorski*, z.1 z 2001 r.
15. Schmidt F., *Erinnerungen an Pammin – Uns zur Erinnerung – Späteren zur Kenntnis*, Braunschweig 1990.